

GAZETA LWOWSKA

Wchodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., poza 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewieroczeńni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą peti-
towa, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary peti-
towej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył w skutek wiernopoddanego raportu, złożonego przez Ministra Cesarzkiego i Królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, Najwyższym postanowieniem z dnia 11 marca b. r. najmłodszej zamianować drugiego szefa sekcji w Ministerstwie Ces. i Król. Domu spraw zagranicznych, Kajetana Kapos-Mérea Méreya, pierwszym szefem sekcji, posiadającego tytuł i charakter nadzwyczajnego posła i upoważnionego Ministra, a posiadającego tytuł i charakter nadzwyczajnego dyplomaty i generalnego konsula klasy pierwszej, Władysława Szent-Georgy Müllera w Sofii, przy równoczesnym zwolnieniu go z tej posady, drugim szefem sekcji w temże Ministerstwie.

Ministerstwo handlu zamianowało uczniów gimnazjalistów, Adolfa Mydratnika, praktykantami rachunkowymi w górnym Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Pan Namiestnik przeniósł koncepcję Namiestnictwa Juliusza Strusińskiego, z tłumacza do Nowego Sącza, a praktykantów z koncepcji Namiestnictwa dr. Juliusza z Urska Abdank-Dunikowskiego, z Nowego Sącza do Tłumacza.

Obwieszczenie

Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 marca b. r. do l. 31.804 o zapobieganiu i likwidacji choroby drebni, oraz zapobieganiu i likwidacji pomoru kur, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej“.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 marca.

Rozproszona w ciągu ostatnich dni na wiele stron ciekawość obecnym losom i przy-

szłych szans wojny ześrodkowała się znów, podobnie, jak to było na początku wojennej sprawy, w Porcie Arthura. Źródłem tej ciekawości była puszczona naprzód przez *Daily Telegraph*, a z Tokio rozpowszechniana pogłoska, że Rosyianie opuścili Port Arthura. Treść pogłoski jest tak ważna, tak niesłychanie doniosła, że w razie jej sprawdzenia możnaby uważać pierwszy akt wojny za skończony. Akt ten zaś byłby zarazem i najważniejszym i wpłynąłby rozstrzygająco, jeżeli nie na przebieg dalszych aktów, to przecież na formę i treść epilogu. Gdyby istotnie twierdził Rosyja pozostawiła Japonii, wówczas byłoby to wyrzeczeniem się jej co najmniej na długie lata. Bo zdobyć mogłaby ją napowrót tylko z pomocą floty potężnej, potężniejszej od japońskiej, a można już dziś z niejaką pewnością powiedzieć, że upłyną długie lata, nim stanie się dla Rosyji możliwym, podjąć na wodach mórz: Żółtego, Chińskiego i Japońskiego walkę morską z Japonią i podjąć ją z widokami sukcesu. Nie można też łatwo uwierzyć w opuszczenie Portu Arthura przez Rosyję, bez rozpaczliwego z jej strony oporu, i dlatego, że byłoby to rezygnacją ze stanowiska Rosyji na kontynencie azjatyckim. Pozbawiona niezamarzającego portu, do którego dążyła tak długo, tak cierpliwie, z takim olbrzymim nakładem pieniędzy i trudów, Rosyja nie mogłaby też na długą metę utrzymać się w Mandżurii, zwłaszcza, gdyby port miał zostać stałe w rękach japońskich i być w ten sposób wieczną groźbą, punktem silnym wrogiej potęgi, opartej o poddaną pod wpływ japoński, a może zaanektowaną Koreę i o Japonię. Byłaby to prosto katastrofa.

Londyńskie źródło tłumaczy ową wiadomość drugą nieprawdopodobną pogłoską, że wojsko japońskie miało przerwać linię drogi żelaznej prowadzącej z Portu Arthura przez Niuczwan do Mukden. W ten sposób Port byłby już stanowczo odcięty od głównych sił rosyjskich. Ależ właśnie wtedy nie pozostawałoby wojsku i flocie, zamkniętym w Porcie Arthura nic innego, jak bronić się do upadłego. Sens mogłoby mieć ustąpienie z twierdzy tylko w takim razie, gdyby miało przeskoczyć grzącemu dopiero odcięciu jej od armii rosyjskiej. Dalej nasuwa się pytanie, co się stało z rosyjską flotą, stojącą pod Portem? I brak jasnej odpowiedzi na to pytanie budzi największą niewiarę w prawdziwość pogłosek o opróżnieniu twierdzy. Dwa byłoby możliwe dla tej floty wyjścia: albo wymknąć się z portu i dążyć do połączenia się z flotą władystocką, albo postawić wszystko na kartę i napaść na blokującą eskadrę japońską, zadać jej jak największe szkody, a samej narażać się na zgubę. Pierwsza alternatywa jest nieprawdopodobna, wymknięcie się z

wąskiej zatoki całej masy statków bez zwrócenia uwagi czujnej i licznej floty japońskiej, wydaje się niemożliwym. Zresztą uporczywie powtarza się wieść, że wyjście z Portu Arthura jest dotąd zaważone zatopionymi okrętami i że poza torpedowcami większe okręty nie wydostaną się z tamtąd. Wtedy zaś odpadałyby obie powyższe alternatywy. Trzecie wyjście: wysadzenie załogi okrętów na ląd i pozostawienie floty, przedstawiającej wartość wielu setek milionów rubli na pastwę nieprzyjaciela, nie wyda się chyba nikomu do prawdy podobnym. Prędzej już przypuścić by można, że Rosyianie nie mogąc żadną miarą wypłynąć, zniszczą sami swoją flotę i zatopią, tak jak to uczynili pięćdziesiąt lat temu pod Sebastopolem.

Wszystkie te hipotezy znajdują echo w prasie europejskiej, choć żadna z nich nie nosi cechy prawdopodobieństwa. Ale że z godziny na godzinę oczekuje się z tamtych stron nadzwyczajnych wieści, i że każda godzina przyniesie może wypadek niesłychanej wagi nie tylko dla toczącej się wojny, lecz i dla historii świata, więc też dziwić się trudno i gorąceze tego oczekiwania i rozbujaniu się na ten temat politycznych, dziennikarskich zwłaszcza fantazji.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg sprawozdania z posiedzenia Izby postów Rady państwa w dniu 16 b. m.).

Wiedeń, 17 marca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby postów do godz. 4 trwało dosłowne odczytanie petycji i interpelacji. Przy czytaniu ostatnich interpelacji przyszło do burzliwych scen, szczególnie podczas czytania interpelacji pos. Ryby (Młodoziech) w sprawie onegdajszych demonstracji w XV. okręgu wiedeńskim, wymierzonych przeciw „Domowi czeskiemu“. Interpelanci podnosili, że kilkuset studentów niemieckich, po odbyciu zgromadzenia w nocy ruszyło przed „Dom czeski“ z okrzykami: „Zburzyć, spalić, a każdemu z Czechów, którego się spotka, połamać żebra“. Demonstranci wpadli do „Domu czeskiego“, gości rozprzeczili, a urządzenie zniszczyli, mimo to policja zupełnie nie wkroczyła. Interpelanci w obec tego zapytują co Rząd zamysła uczynić przeciw tego rodzaju wybrakom, czy zamierza ochronić przed napaściami narodowości nieniemieckie i czy nagrozi stowarzyszeniu szkody.

Posłowie Choc i Kłofacz (radycali czescy) wołają: „Abzug Koerber!“

Wiceprezydent Izby Zaczek dzwoni i prosi o spokój.

Pos. Hoc domaga się, ażeby Prezydent gabinetu zjawił się w sali i odpowiedział na interpelację.

Pomiędzy posłem Bakszą (czeski radykał) a pos. Herzogiem (Wszecniemiec) wywiązuje się gwałtowna wymiana słów. Burliwe sceny powtórzyły się również przy czytaniu następnej interpelacji, mianowicie pos. Stranskyego (Młodoziech) w sprawie zajść podczas koncertu Kubelika w Linzu.

Pos. Kłofacz woła: „To jest skandal europejski“.

Interpelanci dowodzili, że zajścia były z góry ułożone i przygotowane, władze przeto o nich musiały wiedzieć, a jednakże nie uczyniły nic, ażeby im zapobiedz. Interpelacja przeto zwraca się do Rządu z zapytaniem co zamysła uczynić celem zabezpieczenia osób narodowości nie niemieckich przed wybrakami.

Po dwu imiennych głosowaniach nastąpił dalszy ciąg dyskusji nad wnioskiem nagłym posła Kratochwila (Młodoziech) w sprawie zmiany ustawy przemysłowej. Przemawiał pos. Karbuz (Młodoziech), poczem na wniosek pos. Wintera przystąpiono do zamknięcia dyskusji. Na żądanie pos. Kłofacza odbyło się nad tym wnioskiem głosowanie imienne. Kiedy pos. Dawid Abrahamowicz przez pomyłkę głosował „nie“ odezwały się wśród Czechów okłaski. Zamknięcie dyskusji przyjęło 187 głosami przeciw 70, poczem wybrano generalnych mowców i dyskusję przerwano.

Pos. Ryba i Kłofacz wystosowali do Prezydenta Izby zapytanie czy zamierza skłonić P. Prezydenta Ministrów do tego, ażeby odpowiedział na interpelację co do zajść w Linzu i w XV. okręgu wiedeńskim.

Prezydent Izby odpowiedział, że interpelacje te doręczy P. Prezydentowi gabinetu.

Pos. Breiter zapytał Prezydenta Izby jak się zapatruje na to, że Ministrowie nie trzymają się postanowień regulaminu nakazującego im obecność podczas obrad w Izbie i obowiązku odpowiadania na interpelacje. Utała się bowiem praktyka, że podczas obstrukcji Ministrowie się nie pokazują w Izbie. Czy Prezydent jest przeto skłonny spowodować ścisłe pod tym względem przestrzeganie regulaminu.

Prezydent odpowiedział, że o ile mu wiadomo, zawsze ktoś z Rządu znajduje się w sali.

O godz. 6 min. 30 odroczone posiedzenie do dziś.

Wiedeń, 17 marca. Według wydanej komunikatu, klub ruski postanowił skorzystać z obecnej taktyki Czechów i ze swej strony prowadzić obstrukcję. Uchwałę w tym duchu umotywowano tem, że w obec

wda, że i w tem odkrywa się nową wielkość mistrza: dla scholastyka, według pięknego słowa Gabriela Séailles, *la science est faite*, system jej da się zawrzeć w tyłu a tyłu tomach; Leonardo natomiast odkrywa świat, którego granice oddalają się od niego tembardziej, im głębiej on sięga w tajniki wszechrzeczy. Lecz mimo to urywkowość jego dzieł nie mogła zdobyć dla nich stałego gruntu we współczesnych umysłach, co więcej ona i dzisiaj jeszcze ich należytemu ocenieniu stoi na zawadzie. Da Vinci, jako myśliciel podziela tu poniekąd los takich wielkich geniuszów, jak za mało uznany Herder lub nie uznawany, bo jeszcze bardziej aforystyczny Hamann; dopiero najnowsze czasy, w rozgłosie aforyzmów Nietzschego dowiodły zmiany upodobań.

Kłaczko w cytowanych już raz „Wieczorach“ widzi spotęgowanie tragedii Dan-tego w tem, że „Epimeteusz XIV. wieku odebrał i on także z rąk swojej muzy tajem-

niczną skarbony, a z tej skarboney wysypały się te siły, te idee, co miały podkopać i zwalić ów stary świat, któremu on chciał bądź co bądź wiernym pozostać, w którym położył całą swoją wiarę i całą swoją miłość!“ Leonardo da Vinci, mogący być wzorem Kłaczki, jako badacz nazwany Prometeuszem wieku XVI., jest jednak jako poeta Epimeteuszem swoich czasów. Podane przez p. Herzfeld urywki poetyckie, są świadectwem daru pisarskiego obracającego się w granicach tradycji. Widać to zaś szczególnie w utworze wywołującym wprost zdumienie, tak go się już w XVI w., a tem bardziej u śmia-łego nowatora nie oczekiwało. To alegoryczna historia naturalna „Bestiarius“, ostatnia latorośl średniowiecznych „Zwierzyńców“, których sławnym protoplastą był stary „Physiologus“. A chociaż marne to dzieło i tu i ówdzie tylko świetniejszym się iskry dowcipem, nie można o niem zapominać, jeśli się o jego twórcy nie chce fa-

szywego mieć wyobrażenia. Pani Herzfeld korzysta z tej sposobności, by wskazać, jak błędem jest nasze popularne pojęcie ludzi renesansu jako jakichś nowoczesnych dekadencjonalnych satanistów; umieli oni być naiwnymi, dziecinnymi, średniowieczno-tradycyjnymi, dowodem choćby ten „Bestiarius“. Pozwalamy sobie osobiście i w innym jeszcze kierunku spożytkować dziwaczne na dzisiejszy smak dzieła. Oto Leonardo — poprzednik Bakona i Kopernika, kryjący się ze swojemi przekonaniem, byłby postacią na wskróś tragiczną, jak Dante w pojęciu Kłaczki. „Bestiarius“, ten jego tragizm łagodzi, robiąc go przecież dziećciem swojej epoki. I czy nam teraz z całym wszechstronnie oświeconym Leonardem nie jest lepiej? czy nie jest on nam teraz bliższym, niż gdyby był tylko i na wskróś tragicznym?

Dr. Józef Flach.

LEONARDO DA VINCI JAKO MYŚLICIEL, BADACZ I POETA.

(Leonardo da Vinci. Der Denker, Forscher und Maler. Nach den veröffentlichten Handschriften. Herausg. von Marie Herzfeld. Uebersetzung, Einleitung von Marie Herzfeld. Leipzig. Eugen Diederichs. 1904. 80 str. XXI. i 279).

(Dokończenie).

Jedno jednak trzeba przytoczyć na uwagę i bezpośrednio później z geniusza Leonarda nie skorzystała. To aforystyczny, fragmentaryczny charakter jego pism. Pra-

Z Berlina.

(Protestantyzowanie Poznańskiego i Prus zachodnich. — Antypolska uchwała związku prasy centrowej. — Zakaz urzędzenia polskich wieczorków dla dzieci.)

Berlińska *Germania* wykazuje liczbami, że celem działalności komisji jest niezaprzeczenie także protestantyzowanie tak Poznańskiego, jak Prus zachodnich. Pomiedzy 7.382 rodzinami kolonistów jest tylko 291 katolickich. W roku 1903 na 1476 zawartych układów było tylko 12 z katolikami. W całych Prusach zachodnich nie osiedlono ani jednego katolika, w obwodzie regecyjnym bydgoskim 4 tylko.

„Jasnym jest, że działalność komisji kolonizacyjnej ma na celu protestantyzowanie kresów wschodnich, pisze *Germania*. — W niektórych kołach protestanckich otwarcie przyznają, że takim jest cel komisji. Na zjeździe Towarzystwa Gustawa Adolfa w Kasel w roku 1902 superintendent Heskeliel z Poznania w publicznym przemówieniu, które miał na tem zebraniu, najwyraźniej zaznaczył, że jedynie przez sprostowanie kresów wschodnich można je równocześnie i zgermanizować, a ostatnie walne zebranie Związku ewangelickiego w Uln zajmowało się bardzo obszernie kwestyą sprostowania kresów wschodnich. Droga, na której Związek spodziewa się to osiągnąć, wskazał nawet w swoim rocznym sprawozdaniu. Powiedziano tam, że „udano się“ do związku z wezwaniem, aby zorganizował osiedlanie na kresach wschodnich Niemców protestantów z Rosyji, gdzie 2 miliony tych Niemców dopraszają się, aby ich wpuszczono przez granicę. Zapewne tegoroczne obrady wyjaśniły, czy pod owym tajemniczym „udano się“ nie ukrywa się może jaka państwowa władza.“

W tej samej kwesty *Hamburger Nachrichten* zamieszczają artykuł p. t. „Polenpolitik“, napisany przez A. v. Bogusławskiego, który bez najmniejszej ogródki powiada:

„Protestantyzm jest jedynym pewnym żywiołem w walce z polskością. Z tego więc powodu jedynie osadzenie kolonistów protestanckich może być na kresach wschodnich korzystnym, a jeśli ma się po temu moc i władzę, trzeba z niej korzystać.“

Dziennik Berliński dowiaduje się, że związek prasy centrowej (Augustinerverein) na zebraniu odbytem w Berlinie uchwalił większością głosów działać w tym kierunku, by stronnictwo centrum tak w sejmie, jak w parlamencie wszelkie zerwało stosunki z Kołem polskiem. Mianowicie nie ma odtąd centrum podpisywać Koła polskiemu żadnych wniosków, ani interpelacji, w dyskusjach polskich nie brać udziału, słowem posłów polskich w ich akcji politycznej w niezem czynnie nie popierać.

Pismu *Kölnische Volkszeitung* za jego, zdaniem hakatystów centrowych, zbyt przychylnie stanowisko dla Polaków wyrażono na owem zebraniu naganę.

Ciekawem jest, czy rzeczywiście centrum parlamentarne i sejmowe podda się komendzie większości owego związku prasy swego stronnictwa.

Berlińskie władze policyjne zakazały urzędzenia polskich wieczorków dla dzieci, pod pozorem, że takie zebrania podlegają prawu o zebraniach i Stowarzyszeniach politycznych.

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegramy.)

Berlin, 17 marca. Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego w dalszym ciągu dyskusji nad etatem wojskowym przyszło do żywej wymiany słów pomiędzy pos. Paulim (konserwatysta) a socyalnymi demokratami. Pauli zarzucił socyalnym demokratom, że prowadzą agitację dlatego, ażeby żywić się z grosza robotników. Wśród socyalistów powstała na to wrzawa i okrzyki „to jest bezczelność!“. Pos. Singer nazwał pos. Paulego nieszczęśliwym oszczercą za co go prezydent przywołał do porządku. Pos. Pauli zarzucił dalej, że socyalno-demokratyczny poseł Herbert pobierał od robotników 200 marek tygodniowo. Pos. Herbert woła: Tego rodzaju informacje mogłeś Pan otrzymać tylko od lotra pierwszej klasy, człowieka podobnego gatunku nie można poważnie traktować.

Berlin, 17 marca. Parlament ukończył wczoraj obrady nad budżetem ministerstwa wojny i zatwierdził skrutynium wyborów.

WOJNA rossyjsko-japońska.

(Depesze otrzymane dzisiaj w nocy.)

Petersburg. (*Rossyjska Agencja telegraficzna*). W Porcie Arthura panował dnia 16 b. m. spokój. Nieprzyjaciela nie było widać wcale. Przybył tu wielki książe Cyryl.

Petersburg. (*Ross. Ag. tel.*). Sprawozdawca wychodzącego w Porcie Arthura *Nowego Kraju* donosi z miejscowości Ten-huang-czung o trudnościach jakie napotyka wojsko rossyjskie w posuwaniu się drogami pokrytymi lodem. Wytrwałość jednak rossyjskich żołnierzy jest wielka, a duch wśród wojska dobry.

Petersburg. (*Rossyjska Agencja tel.* donosi z Portu Arthura: Admirał Witt-hoeft zamianowany szefem kancelaryi marynarki namiestnika odjechał do Mukden. Studentów władystockiego seminarium oryentalnego przydzielono do głównego sztabu armii.

Kolonia. *Köln. Ztg.* zamieszcza telegram swojego korespondenta, który twierdzi, że miał sposobność zwiedzić Port Arthura i widział, że tylko kilka budynków jest uszkodzonych przez bombardowanie japońskie. Uszkodzenie warstatów i doków jest niezbyt wielkie. Straty Rossyan są niebardzo znaczne, mimo, że bombardowanie trwało 4 godziny i że wszystkie niemal granaty japońskie eksplodowały.

Aden. *Biuro Reutersa* donosi, że parowiec „Jesserich“, wiozący kontrabandę z Nowego Jorku do Jokohamy, zdołał zbiedz przed pościgiem rossyjskich okrętów wojennych, które na niego czatowały.

* * *

Rozmowa z posłem japońskim.

Genoa. *Corriere Mercantile* ogłasza rozmowę z przejeżdżającym tędy byłym posłem japońskim w Petersburgu Kurinem. Dał on przedewszystkiem historyczny pogląd na spór rossyjsko-japoński do chwili wyjazdu posła z Petersburga, przyczem wyraził się dodatnio o zachowaniu się władz i ludności rossyjskiej w obec całego personelu poselstwa japońskiego. Kurino zapewnił stanowczo, że Rossya i Japonia w obecnej wojnie pozostawione będą swemu losowi. Przyznał, że nacisk narodu japońskiego był głównym powodem rozpoczęcia wojny. Co do przypisywanego generałowi Kuropatkinowi oświadczenia, że tylko w Tokio gotów jest podpisać traktat pokojowy, wyraził Kurino wątpliwość, aby tak wybitny i poważny mąż stanu w podobny sposób się wyraził. Wiadomość, jakoby japoński *attaché* w Paryżu był w stosunkach z aresztowanym pod zarzutem szpiegostwa Martinem jest nieuzasadniona, już choćby dlatego, że *attaché* dopiero od 14 dni bawił w Paryżu. Jak długo wojna potrwa nie można przewidzieć. W lecie, wojna dla obu stron, w skutek upałów, które sprowadzają liczne choroby, będzie niezmiernie uciążliwą. Zima w tamtejszym klimacie jest często łatwiejszą do zniesienia, aniżeli upały.

* * *

Japonia i Chiny.

Wedle prywatnych doniesień, w Petersburgu otrzymano bardzo niepokojące wiadomości z Chin. Mimo urzędowych zaprzeczeń ze strony Japonii, mają podobno w Petersburgu dowody, że faktycznie istnieje tajny sojusz pomiędzy Japonią a Chinami, i że pod wpływem Japonii Chiny wysłały 80.000 po europejsku wyszkolonych żołnierzy na granicę mandzurską. Instruktorami są japońscy oficerowie. Jakkolwiek chińskie wojsko zachowuje dotąd rezerwę, to jednak Rossya musi pozostawić część armii azjatyckiej na granicy mandzurskiej. Obawiają się także wybuchu powstania Bokserów, w większych rozmiarach niż poprzednio.

Dwór chiński miał się przygotować do ucieczki w głąb kraju, aby dać pozór,

Minister spraw wewnętrznych hr. Hammerstein odpowiadając oświadczył, że wnioszone zażalenia przesłane zostały do zbadań naczelnemu przesowi W. Ks. Poznańskiego.

Członek Koła polskiego ks. prałat Stychel oznaczył, że minister niesłusznie odmówił odpowiedzi na skargi posła Korfanego, który uskarżał się na postępowanie władz administracyjnych na Szląsku Górnym, uniemożliwiających robotnikom polskim odbywanie zebrań politycznych i w ogóle dokuczających wszystkimi sposobami ludności polskiej.

Sprawa zniesienia paragrafu baniejnego przeciw Jezuitom w Izbie pruskiej.

(Telegramy.)

Berlin, 17 marca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby dep. sejmiku pruskiego pos. Hackenberg (nar. liber.) wyraził ubolewanie, że rząd zadaleko poszedł w uprzejmności dla centrum przez zniesienie § 2 ustawy przeciw Jezuitom. Rząd bowiem powinien był liczyć się więcej z usposobieniem i uczuciami ogółu ludności. Zachodzi bowiem obawa, że skutkiem zniesienia tego paragrafu będzie zakłócenie spokoju wyznaniowego. Mowa krytykował ostro rozporządzenie ministerialne dopuszczające Sodalitę maryjańską, które zagrażają spokojowi wyznaniowemu wśród młodzieży.

Posel Porch (centrum) dowodził, że zniesienie § 2 ustawy przeciw Jezuitom było kwestyą sprawiedliwości za co należy się rządowi uznanie.

Posel Heidebrandt (konserwatysta) oświadczył, że stronnictwo jego głosowało wprawdzie za zniesieniem § 2 ustawy o Jezuitach, lecz traktującego o wydalaniu poszczególnych osób o ile one należą do zakonu Jezuitów, jednakże nigdy nie może zgodzić się na zniesienie § 1, mocą którego zamknięto całą Rzeszę dla Jezuitów.

Kanceler hr. Buelow wystąpił przeciw twierdzeniu Hackenberga, jakoby rząd przedstawił katolickiemu centrum. Przed zniesieniem § 2 ustawy o Jezuitach większość w Radzie związkowej nie było dla § 1, obecnie ta większość jest a przez usuwanie wspomnianego paragrafu spełniono obowiązek słusznosci. Mowa oświadczył się za tolerancyjną religijną, oba bowiem główne wyznania w cesarstwie zasługują na jednakość ochrony prawnej. Większość narodu nie chce wznowienia kulturkampfu ale pragnie spokoju.

Minister wyznań i oświaty Studt oświadczył, iż przyjmuje całą odpowiedzialność za dopuszczenie Sodalitę maryjańskich.

ADAM KRECHOWIECKI.

MROK.

POWIEŚĆ NA TLE HISTORYCZNYM XVII W.
(Z CYKLU: „O TRON“).

I.

(Ciąg dalszy).

Rachel powstała krokiem sztywnym podszła do stołu, kiedy leżała księgi i uśladzły u stóp rabin, czytała posłusznie: „Podnieś ramię twoje, a roztrąć moc w gawie twoim, którzy się obiecują cię imienia świętości twe, i splugawie przybył róg ołtarza twego“....

Betsal przymknął oczy, głową chwiał i szeptał:

— Tak... tak... on stracił chee ołtarz cały, mówiąc jako Boga niema!

Rachel czytała dalej:

„Uczyni, Panie, aby jego własnym niemigotaniem jego była ucięta... Niech pojman będziesz widłem oczu swoich na mnie, a porażę go ustami łagodności mojej“....

Głos Racheli drżał, zachodząc łkaniem, zarazem zaś głową trząsał i szeptał:

— Tak! Ty uczynisz to... Czytaj dalej!

„Daj mi w sercu stałość, abym go wżgardziła, i moc, abym go“....

Nie mogła dokończyć... Więc Betsal

kończył sam:

— Abyś go pokonała... Bo to będzie

pamiętka imienia Bożego, gdy go niewieścia ręka poraziła... Da ci Pan słowa w usta twoje i w sercu twem radę umocni, aby dom nasz w świętości swojej został, i wszyscy narodowie poznali, żeś Ty jest Bóg, a oprócz Ciebie niemasz innego!..

— Dziadku, już ciemno... nie mogę czytać! — szepnęła Rachel.

Rzeczywiście słońce dawno już zgasło i gesty mrok zasnuwał izbę. Księga wysunęła się z rąk Racheli; ona zaś przypadła do ziemi i leżała bez ruchu u stóp starca, łmniąc szlochaniem, które jej pierś rozrywało.

Rabin opuścił głowę na piersi, oczy zawarł i zatonął w rozmyślaniach.

Ciemność zaległa izbę....

II.

Lyszczyński wbiegł do domu swego jak szalony. Przystanął w pierwszej kominie i nasłuchiwał. Była cisza, jeno z przyległej izby dochodził jęk Halszki i szepł jej modlitwy, jednostajny jak spadanie kropli wody.

— To cały mój żywot!.. — pomyślał — ładny żywot!

Zbliżył się do okna, przyłożył do szyby rozpalone czoło i zatonął w zadumie.

Co się z nim stało przed momentem? On, człek oddany nauce, zawiłym dociekaniom Prawdy, on, niemłody już, który burze i namigotności młodzieńcze daleko zostawił za sobą, zdrzął i oniemiał wobec jednego spojrzania niewiasty! Co się z nim stało? Nie mógł stracić z przed oczu tej cudnej postaci. Widział ją ciągle z pochyloną kornie głową, na której jak węże wiły się w skrętaach bujne pasma włosów, barwy roztopionego w ogniu złota. Człuchł na sobie głębokie spojrzanie promienistych oczu, wpatrywał się w rozchylone niemą proszę purpurowe usta. W myśli wyciągał ku niej ramiona, porywał ją w objęcia

i niósł na swem sercu przytuloną, daleko od ludzi i niebezpieczeństw wszelakich.

Powtarzał szeptem dane Racheli przyrzeczenie:

— Dla ciebie uczynię wszystko... co jeno w mocy jest mojej uczynię!

A dopełnić przyrzeczenia tego nie było rzeczą łatwą. Zewsząd podnosiły się skargi na owego Szymona Betsala. Mówiono, że zagarnawszy już liczne komory celne i arendy dóbr królewskich, niemłosiernie zdiera ubogich i małuczki, a przekupuje możnych, iżby ich milezenie i poparcie uzyskać. Sarkano na królowę, iż Żydowi temu wyraźne okazuje względy i za jego wstawianictwem urzędy i godności rozdaje. Lyszczyński słyszał, jako się odgrażano podniesieniem tych spraw na sejmie.

Poczuł w sobie nowe siły; chciał żyć, działać, wyrwać się z tego koła udręceń, w którym dotychczas przebywał. W tym momencie nie słyszał już ani jęku swej małżonki, ani ponurego szeptu jej modlitwy.

Odstąpił od okna i zwolna przechadzał się począł po kominie.

— Dziwna istota ten człowiek! — myślał. — Wczoraj jeszcze, jeszcze nawet przed godziną, to, co mnie teraz całego zajmuje, było mi zgola obcem i obojętnym. Cóż mnie obchodził Żyd Betsal, albo córka jego? Obchodził mnie jeno ten dyszący zaledwie trup, Halszka, ciężyla mi jej córka, Zochna, zajmowała księgi....

Spojrzał na leżące w nieładzie na stole i na podłodze rozwarł woluminy.

Jeden z nich nogą kopnął z pogardą.

— Gdyby wszystką zawartą w nich mądrość wsiąknąć w siebie, — szepnął — przyniosłoby to może chwilowe zadowolenie pychy, ale ani jednego momentu szczęścia. A co jest szczęście? Szczęście jest w szale, który człowieka wynosi ponad wszystkie przeszkody, ponad wszelkie względy, ponad świat cały... Mrok zapadał. Kazimierz usiadł prz-

stole, wsparł się na nim łokciami i twarz ukrył w dłonie. Krew napływała mu do głowy, która pałała. Widział znów przed sobą Rachel, ale już nie błagającą, jeno rozplamioną niezwykłym uniesieniem.

— Miłuję cię! — mówiła drżącym szeptem: — weź mnie, zabierz, unieś!

I rozwarł wilgotne usta podawała mu do pocałunku....

Nagle wzdrygnął się Kazimierz i głową niecierpliwie rzucił.

Z przyległej komnaty ozwał się głosiński szept Halszki:

— Z głębokości wołałam ku Tobie, Panie, Panie, wysłuchaj głosu mego....

W tym samym momencie doszło jego uszu echo rozmowy dwóch osób, które się snadź niedaleko zatrzymały. Jeden głos poznał odrazu — głos Zochny.

Lyszczyński porwał się z miejsca i podszedł do okna. Było już zupełnie ciemno, ale chwilami księżyc wydośtawiał się z chmur i rzucał błękitnawe światło na ogród, otaczający dworek. Gałęzie drzew wchodziły niemal w okno, a poruszane lekkim jesiennym powiewem, wydawały szelest ponury. Zrazu Lyszczyński nie dostrzedz nie mógł; dopiero po chwili odróżnić począł dwie postaci, stojące opodal wśród drzew. Jedną z nich była niewątpliwie Zochna, wracająca od krewnych swej matki, Jesmanów. Ale ten, który z nią rozmawiał, to nie był młody Jesman. Mówił z nią jednak bardzo poufale, zbliżał się, pochylał nad nią, jakby do ucha szeptał....

Nagle promień księżyca wydobył się z za chmury, pędzonej wiatrem, zatoczył krąg świetlany i zatrzymał się na postaci młodziana. Lyszczyński poznał go i cofnął się ze zgrozą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

że powstanie jest także przeciw niemu skierowane.

Korespondent *Berliner Tageblattu* w Tokio donosi: Z urzędowej strony zwracają mi uwagę, że Japonia nie podnosi żadnego protestu przeciwko koncentracji chińskich wojsk na granicy mandzurskiej. Przeciwnie, protesty przeciwko ochronie chińskich granic przez wojska chińskie wychodzą wyłącznie ze strony rosyjskiej. W japońskich kołach uważają za zupełnie słuszne, że Chiny koncentrują wojska na granicy dla obrony swojej neutralności, bo jest to najlepszym środkiem do zlokalizowania wojny.

Echa wojny za granicą.

Londyn. W Izbie gmin, w odpowiedzi na zapytanie oświadczył wczoraj podsekretarz stanu Percy, że istnieje zamiar odwołania angielskiej korwety „Espiegle“ z Niuczwanu, skoro tylko wody będą przydatne dla żeglugi. Okręt ten bowiem w razie walki znalazłby się w wielkim niebezpieczeństwie. Z drugiej strony nie może on udzielić skutecznej ochrony angielskim poddanym. Konsulowie Anglii i Stanów Zjednoczonych wezwali wszystkie kobiety i dzieci poddanych tych państw do opuszczenia Niuczwanu. Niema wątpliwości, że obywatele innych państw także otrzymają podobne rady, gdyby okoliczności tego wymagały. Zresztą rząd angielski wystosuje do obu rządów prośbę o wydanie zarządzeń celem ochrony angielskich poddanych.

KRONIKA

Lwów, 17 marca.

— **Rada szkolna krajowa,** celem zebrania potrzebnych dat do zestawienia całkowitego obrazu stosunków zdrowotnych, panujących obecnie w szkołach galicyjskich, rozesała do wszystkich zarządów szkół kwestyionaryusz, zawierający cały szereg pytań odnoszących się do stosunków zdrowotnych danej szkoły.

— **Wybór uzupełniający** jednego delegata z W. Księstwa Krakowskiego do zgromadzenia ogólnego delegatów Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń odbędzie się dnia 23 b. m. o godz. 11 przed południem w sali Rady powiatowej.

— **Powsz. wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 6, prof. dr. K. Twardowski: „Krótki zarys logiki“ część II;

w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. M. Smoluchowski: „Fizyka kuli ziemskiej“ część III. Meteorologia (z doświadczeniami).

— **Wycieczka członków** Towarzystwa Politechnicznego (z paniami) do nowego dworca kolejowego odbędzie się w piątek, d. 18 b. m. o godz. 4 po południu. Punkt zborny: plac przed dworcem.

— **Z Tow. prawniczego lwowskiego.** W piątek, dnia 18 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Kościuszki 18) pogadanka „O kredycie hipotecznym z ubezpieczeniem życiowym“. Referent dr. Aleksander Małaczynski, zast. dyr. Banku krajowego.

— **Posiedzenie naukowe** lwowskiego Towarzystwa lekarskiego odbędzie się w piątek, d. 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem w klinice lekarskiej (ul. Pijarów 4). Na porządku dziennym: 1. Prof. dr. A. Gluziński „Przedstawienie chorych klinicznych“. 2. Prof. dr. E. Machek i dr. Dybuś-Jaworski „Przedstawienie kilku rzadkich przypadków chorobowych z kliniki ocznej Uniw. lwowskiego“. 3. Dr. S. Eljasz-Radzikowski „O różnych postaciach leukocytów“. 4. Dr. M. Reichenstein „O wartości badania treści żółtkowej na zawartość azotu, jako przyrządek do rozróżniania wrzodu od raka żółtaka“.

Po posiedzeniu zebranie koleżeńskie w restauracji Ludwiga.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Bardzo zajmujący odczyt wygłosił wczoraj wieczorem w „Kole“ p. Olszewski, dyrektor biura reklamy przemysłu krajowego. Tematem jego było przedstawienie zabiegów ludzi dobrej woli, celem odpowiedniego podniesienia, poparcia, rozwoju i obrony krajowego wytwórstwa. Liczne zgromadzenie słuchaczy — panie i panowie — poznały ważniejsze momenty tej bynajmniej niełatwej walki, prowadzonej na całej linii, w której mierzy się częstokroć wypada z pesymizmem i niewiarą tak konsumentów, jak i wytwórców samych, z brakiem moralnego i materialnego poparcia, z nazbyt wygórowanymi żądaniami i równie bezwzględna krytyką wszystkiego, co swoje, rodzime.

Po odczycie, wyczerpującym dokładnie cały materiał, dzisiaj tak bardzo będący na czasie, wywiązała się dyskusja, w której prelegent wyjaśnił niejedną wątpliwą słuchaczy, odpisał czynione zarzuty. — W końcu p. Ramuń-

imieniem wydziału „Kola“ podziękował p. Olszewskiemu za referat tak niezwykle ciekawy i interesujący, co stwierdziły gorące oklaski wszystkich słuchaczy.

— **Z Kasyna miejskiego.** Na ogólne żądanie, po raz trzeci odegra kółko amatorskie Kasyna miejskiego w sobotę, dnia 9 kwietnia b. r. operę „Papiloty pana Benoist“ i opretkę „Dobranoc panie Pantalón“. Bilety od czwartku, 17 b. m.

— **Kasyno urzędnicze** urządza w sobotę (d. 19 b. m.) w dniu św. Józefa „koncert spacerowy“ przy orkiestrze wojskowej.

— **Uczniowie Szkoły przemysłowej** zwiedzali wczoraj urządzenie rafinerii miejskiej.

— **Z fundacyi Szajnochy.** W dniu wczorajszym pod przewodnictwem dr. Antoniego Małeckiego odbyło się doroczne posiedzenie członków komitetu fundacyi imienia Karola Szajnochy, z której czysty dochód przeznaczony jest na zasiłki dla zasłużonych literatów polskich. W z. r. z tego „chleba dobrze zasłużonych“ korzystali pp. Karol Brzozowski i Zygmunt Miłkowski, każdy z nich w kwocie 1278 K. Z nadesłanego nam sprawozdania dowiadujemy się, że fundusz im. Szajnochy, ulokowany w gal. Kasie oszczędności, wynosił w 1903 roku 65.714 K. 37 h., a zwiększył się o kwotę 350 K. 85 h.

† **Władysław Bobrzyński.** Bolesny nad wyraz cios dotknął wczoraj b. Wiceprezenta Rady szkolnej krajowej JE. dr. Michała Bobrzyńskiego i jego małżonkę. Oto po południu zmarł w Krakowie — jak nam ztamtąd donoszą — syn ich ś. p. Władysław, 19-letni młodzieniec, słuchacz praw, odznaczający się niezwykłymi zdolnościami, pracowitością i najpiękniejszymi zaletami umysłu i serca.

Powszechnie współczucie, jakie w tem zdarzeniu Boskiem towarzyszy stroskanym rodzicom, niechaj choć w części ukoi ich ból.

Pogrzeb ś. p. Władysława odbędzie się w Krakowie w piątek, 18 b. m., o godzinie 4 po południu z domu żałoby przy ul. Krupniczej 9 wprost na ementarz.

— **Szkolnym.** Delegaci magistratu ukończyli w tym tygodniu szkolenie kasy stowarzyszenia malarzy szyldów i lakierników. Szkolenie obejmowało okres od 16 grudnia 1893 do 1 marca 1904, a więc przeszło 10-letni. Rachunki znalezione przeważnie w porządku; znalezione jednak wydatki drobnych kwot, nie parate allegatami. Prócz tego stwierdzono wadliwość prowadzenia zapisów kasowych i polecono przełożonemu założenie prawidłowych ksiąg rachunkowych.

— **Prochownia nr. 4.** W sprawie przeniesienia prochowni wojskowej za rogatką gródecką, rokowania między wojskowością a gminą m. Lwowa są bliskie końca. Osiągnięto porozumienie co do zasadniczej kwestyi przeniesienia prochowni daleko po za okolice podmiejskie. Gmina ofiarowuje skarbowi wojskowemu grunt swój na granicy Hłóska wielkiego i Rzęśni polskiej. Dnia 5 kwietnia odbędzie się na miejscu komisya złożona z przedstawicieli władz wojskowych, starostwa i gminy m. Lwowa celem obejrzenia terenu i omówienia bliższych warunków.

— **Ucieczka inżyniera prywatnego.** W tych dniach uciekł ze Lwowa za granicę inżynier prywatny Michał Żebrowski, utrzymujący biuro techniczne rysunkowe przy placu Bernardyńskim 12, wyłudziwszy pod rozmaitymi pozorami znaczniejsze kwoty od całego szeregu osób.

— **Echa defraudacyi na poczcie.** Wczoraj wieczorem aresztowała policja woźnego pocztowego Mikołaja Huberta, wmięsanego w sprawę defraudacyi. Razem z nim aresztowano także lichwiarke Ryfkę Münzer. Wanka miał defraudowane pieniądze puszczane w obrót lichwiarski, w czym mu byli pomocni Hubert i Münzerowa.

— **Kobieta zwierzę.** W ulicy św. Marka znaleziono wczoraj leżące na ulicy zupełnie nagie zwłoki trzymiesięcznego dziecka. — Komisya policyjno-lekarska po spisaniu protokołu poleciła odstawić zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcji sądowej. Policja wdrożyła w tej sprawie energiczne dochodzenia.

— **Kronika policyjna.** Z zamkniętego strychu realności przy ul. Pamińskiej 35, skradziono wczoraj p. M. F. tłumok mokrej bielizny.

Wczoraj aresztowała policja subjekta Natana Fischera pod zarzutem kradzieży rozmaitych towarów korzennych na szkodę chlebobdawcy Leiba Silbera, kupca przy ul. Kazimierzowskiej.

— **Zmarli w ostatnich dniach:** we Lwowie, Stanisław Schenk, koncesyonowany majster murarski, w 59 roku życia.

W Nowym Sączu, Ferdynand Misiewicz, dyrektor szkoły męskiej w kolonii kolejowej, w 65 roku życia.

W Kałuzu, Stanisław Komornicki, prezes tamtejszej Rady powiatowej i właściciel dóbr.

W Petersburgu, dr. Jan Radecki, naczelny lekarz kolei petersburskiej, w 67 roku życia.

— **Strejk stolarzy** wybuchł w Przemysłu.

— **Morderstwo na dworcu kolejowym.** Z Rymanowa donoszą: Na stacji kolejowej we Wróblku pod Rymanowem włóścianin Jan Omydło, żyjący w niezgodzie ze swym szwagrem Rudolfem Jancuzą z powodu nieporozumień spadkowych, w chwili, gdy Jancuzga wsia-

dał do wagonu, uderzył go tak silnie siekierą w głowę, że tenże od razu padł trupem na miejscu. Mordercę odstawiono do więzienia śledczego sądu obwodowego w Sanoku.

— **Zaburzenia z powodu koncertu Kubelika.** Z Linzu telegrafują do jednego z tutejszych dzienników: Wczoraj odbył się tu miał koncert znakomitego skrzypka czeskiego Kubelika, znanego i we Lwowie z koncertów w Filharmonii lwowskiej. Agitacja narodowo-niemiecka, prowadzona przeciw temu koncertowi od dwóch przeszło tygodni, wydała owoce. — Wczoraj wieczorem tłum ludzi zebrali się na ulicach prowadzących do sali koncertowej i insultowali osoby, idące na koncert czeskiego skrzypka. Zatrzymano nawet konie powozu, którym jechał wiceprezydent Namiestnictwa hr. Sickenburg z żoną. Polchoy z trudnością utorowała mu wśród tłumu drogę. Gdy się koncert rozpoczął, tłum przerwał kordon policyjny, wdarł się do westybuli i powybił tam wszystkie szyby, a następnie wpadł na salę i począł rzucać na estradę kamieniami. Koncert natychmiast przerwano, pozem tłum wypadł na ulicę i napastował osoby, wychodzące z sali koncertowej. Kilku oficerów, którzy chcieli uspokoić tłumy, musiało się cofnąć przed groźną postawą tłumu. Przed hotelem, w którym mieszkał Kubelik, urządzono kocią muzykę.

— **Przygoda rosyjskiego pułkownika.** Z Bochni donoszą do *Nowej Reformy*: Niemalą przygoda wydarzyła się na bruku tutejszym rosyjskiemu pułkownikowi Tyrutowi z Częstochoywu. Bawiąc na ulicę w swych krewnych w Sierosławicach, nad granicą, zapragnął krótszą drogą powrócić do domu, nie chcąc więc się kilkadziesiąt wiorst lichym, pełnym roztopów gościńcem w Królestwie. — Przeszedł więc granicę i przyjechał w ewylnem ubraniu do Bochni, aby stąd koleją przez Kraków-Główną udać się do Częstochoywu. Na dworcu bocheńskim wpadł w oczy żandarmerowi, który go przyaresztował i zaprowadził do starostwa. — Tutaj po spisaniu protokołu polecono Tyrutowi w asysteney dwóch żandarmerów udać się z powrotem do Sierosławic.

— **Zaścienie słońca** było dziś rano widzialne w Afryce wschodniej, Azji południowo-wschodniej i w zachodniej części oceanu Spokojnego.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru donoszą: „Dzieci Waniuszyna“ sensacyjna sztuka S. Najdienowa, ukana się dzisiaj po raz pierwszy na naszej scenie. Chcąc zapełnić szerokie koła publiczności z tem światem dziełem, poruszającym tak jaskrawo ogromnie interesujące zagadnienia życia małomieszczaństwa rosyjskiego, dane będą „Dzieci Waniuszyna“ po raz drugi w ni dziele na wieczorne przedstawienie; w poniedziałek zaś dany będzie po raz siódmy „Eros i Psyche“, cieszący się dotąd tak wielkim i zasłużonym powodzeniem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj, we czwartek po raz pierwszy (nowość): „Dzieci Waniuszyna“, sztuka w 4 aktach z rosyjskiego S. Najdienowa, przełożył H. Zbierchowski.

W piątek po raz trzeci „Lysistrata“, opretka w 3 aktach P. Linekiego.

W sobotę (na ogólne żądanie po raz ostatni w bieżącym sezonie) „Trubadur“, opera w 5 aktach Verdi'ego. Nieodwołalnie ostatni i pożegnany występ Giacomo Ravnera, tenora oper zagranicznych, i pożegnany występ p. Józefiny Kurtzówny, artystki Opery warszawskiej.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu (po ośmiu dramatów) po raz ósmy „Figle wiosenne“, opretka w 3 aktach Józefa Straussa;

Wczoraz o godz. pół do 8 po raz drugi „Dzieci Waniuszyna“, sztuka w 4 aktach z rosyjskiego S. Najdienowa.

W poniedziałek po raz siódmy „Eros i Psyche“, fantazyja dramatyczna w 7 rozdziałach przez J. Żuławskiego, muzyka J. Galla.

Wynik konkursu dramatycznego.

Z Wydziału krajowego otrzymujemy następujący komunikat:

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji podaje niniejszem do publicznej wiadomości wynik konkursu dramatycznego, rozpisanego uchwałą z d. 21 lipca 1903, l. 66.121. W terminie konkursowym wyznaczonym po dzień 31 grudnia 1903 nadesłano do Wydziału krajowego ogółem 96 utworów dramatycznych.

W pierwszej połowie stycznia 1904 rozdał Wydział krajowy nadesłane na konkurs utwory członkom komisji konkursowej do odczytania i ocenienia, a następnie zaprosił komisję na plenarne posiedzenia, które rozpoczęły się dnia 3 b. m.

W posiedzeniach komisji brali udział pp.:

Kotarbiński Józef, dyrektor teatru miejskiego w Krakowie;
Krehowiecki Adam;
Pawlikowski Tadeusz, dyrektor teatru miejskiego we Lwowie;
dr. Pilat Roman;
JE. dr. Leon hr. Piniński;
Romanowicz Tadeusz.
Członkowie komisji dr. Estreicher Karol i dr. Małecki Antoni usprawiedliwili swą nieobecność.

Przewodniczył komisji członek Wydziału krajowego dr. Józef Wereszczyński, pióro prowadził radca Wydziału krajowego Antoniewicz Jan.

Komisya pracując w godzinach przedpołudniowych i wieczornych, odbyła w czasie od 3 do 10 marca b. r. włącznie, posiedzeń na 10 dni. Po przeczytaniu każdego z nadesłanych utworów konkursu utworów przez dwóch conajmniej członków, przeznaczyła komisya do wspólnego czytania na plenarnych posiedzeniach utwory p. t.: „Credo“, „Madej zboj“, „Konkurs“, „Bogienko“, „Lilith“, „Moloch“, „Euthanasya“, „W mroku“, „Erviva l'arte“, „Błądząca droga“, „Okup“, „Zbrodnia“, „Marzanna“, „Dr. Rentlow“, „Po orlemu“, „Ojcowizna“.

Po ukończeniu czytania tych utworów po przeprowadzeniu nad każdym szczegółowej dyskusyi, przystąpiono dnia 10 marca b. r. do rozstrzygnięcia konkursu i powzięto następujące uchwały:

1. Ponieważ żadnemu z utworów konkursowych nie można przyznać bezwzględnej wartości i żaden nie odpowiada ściśle wszystkim warunkom konkursu, a zwłaszcza warunkowi konieczności, uchwalono jednomyślnie żadnego nie odszczególnić pierwszą nagrodą.

2. Uchwalono dalej rozdzielić fundusz konkursowy w kwocie 2000 K., a to w taki sposób, aby z niego wyznaczyć dwie nagrody większe po 700 K., dwie mniejsze nagrody równe po 300 K.

3. Dwie nagrody większe po 700 K. przynależą do następujących utworów: „Madej zboj“, baśń dramatyczna w 2 aktach z godłem XII i „Lilith“, 3 akty, z godłem „Argonauta“. Po otwarciu kopert okazało się, że autorem pierwszej z tych sztuk jest p. Karol Mattausch, autorem drugiej p. Juliusz German ze Lwowa.

4. Dwie nagrody mniejsze po 300 K. przynależą do następujących utworów: „Dr. Rentlow“, dramat w 3 aktach z godłem „Hoc erat in votis“ i za utwór p. t.: „Z pamiętek p. Seweryna Soplicy“ z godłem „Ołowianka“. Po otwarciu kopert okazało się, że pierwszą z tych utworów autorką jest panna Maciej Skwarzówna, autorem drugiego p. Maciej Skwarzówna, autorem drugiego p. Maciej Skwarzówna, autorem drugiego p. Maciej Skwarzówna.

5. Uchwalono dalej odznaczyć zaszczytną wzmianką 6 utworów, a to w następującym porządku: 1. „Ojcowizna“, sztuka w 5 aktach (autor W. Rutkin); 2. „Moloch“, 4 epizody (autor Władysław Zaleski z Warszawy); 3. „Bogienko“, komedia w 3 aktach (autor Bolesław Gorczyński z Warszawy); 4. „Credo“, dramat w 3 aktach (autorka Marya Plazkówna ze Lwowa); 5. „W mroku“, sztuka fantastyczna w 5 aktach (Henryk Zbierchowski i Zdzisław Kamiński); 6. „Okup“, dramat w 4 aktach (autorka Anna z hr. Skarbków Sokółowska).

Komisya uznała wreszcie, że ze względu na pewne literackie albo sceniczne zalety zasługują na wyróżnienie także utwory p. t.: „Marzanna“, „Błądząca droga“, „Erviva l'arte“, „Konkurs“, „Po orlemu“ i „Na nowe życie“.

Ogłaszając powyższy wynik konkursu Wydział krajowy zawiadamia pp. autorów sztuk konkursu nadesłanych, że mogą za należytą legitymacją odebrać manuskrypty swolch prac wraz z zamkniętymi kopertami w archiwum Wydziału krajowego w godzinach urzędowych (od godz. 9 przed południem do 3 po południu) w czasie od 15 marca aż po koniec kwietnia b. r.

Autorom którzy w tym terminie manuskryptów nie odbiorą, odesła je Wydział krajowy na ich koszt i pod adresami wskazanymi w kopertach, które w tym celu zostaną otwarte.

Z Izby sądowej.

(Kradzieże kolejowe.)

Kraków, 17 marca. W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przemawiali adwokaci dr. Seinfeld obrońca osk. Hałatka i Flak dr. Rafał Landau obrońca osk. Muchy i Średniawski; dr. Fröhling obrońca osk. osk. Holika i dr. Rothwein obrońca osk. Drożdżów.

Po replikach, które potrwały prawdopodobnie przez cały dzień dzisiejszy, przewodniczący rozpoczął swoje *resumé*, jutro o godzinie 7 rano.

Werdykt przysięgłych zapadnie prawdopodobnie w noc z piątku na sobotę.

Na dzisiejszej rozprawie replikował prokurator Czyszcza, który w zakończeniu wyraził nadzieję, że „w tej walce ze złościami kolejowymi prokurator nie ulegnie i przysięgli staną w zupełności po jego stronie“.

Rząd państwa Kongo ogłosił sprawozdanie, w którym zbija zarzuty angielskiego konsula Casementa jako tendencyjne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 17 marca. Na początku posiedzenia zabrał głos JE. dr. Koerber i odpowiedział na interpelację pos. Ryby w sprawie napadu na czeski dom w Wiedniu. Prezydent Ministrów podał obszerny opis zajścia, z którego wynika, że napad nie był z góry ułożony. Po zgromadzeniu wszech-niemieckiego stowarzyszenia, które się odbywało w pobliżu przy udziale około 800 osób, — 300 młodych ludzi przeciągało ulicami, śpiewając pieśni. Wezwaniu policji, aby zaniechano śpiewów, nie uczynili zadość. Wreszcie wśród tłumu zapanował spokój, tak, że policja była mylnego zdania, że nie będzie więcej demonstracji i że uczestnicy rozchodzą się do domów. Dla ostrożności jednak właściwy komisariat dzielnicowy kazał policji uważać, poczem inspektor policji z kilku policyantami udał się na dotyczące ulice celem obserwowania demonstrantów.

Tymczasem nastąpił silny zatarg między nimi a pewnym Towarzystwem czeskim wracającym do domu. Przytem jedna osoba została zraniona w głowę. Tłum udał się następnie przed dom Towarzystwa czeskiego, wybił tam szyby i zrywał czeskie napisy. Według zeznań inspektora demonstranci ani nie wtargnęli do lokalu, ani nikogo nie zranili. Także nie rzucali na nikogo kamieniami. Po zajściu, które trwało zaledwie kilka minut, ekscydeni oddalili się. Prezydent Ministrów zakończył, że wykroczenia te w najostrożniejszy sposób potępia, że jednak nie były one tak wielkie, jak podali interpelanci. Cała rzecz tak szybko się odbyła, że policja w krytycznej chwili nie była na miejscu. Zachowanie się inspektora, który nie przewidział tych demonstracji, wskazuje na brak dostatecznej ostrożności policji. Władze starają się wysłedzić ekscydenów, którzy zostaną ukarani.

Następnie odpowiedział P. Prezes gabinetu dr. Koerber na interpelację posła Strasskyego i tow. w sprawie demonstracji przeciw Kubelikowi w Linzu. Opisawszy najpierw zajścia owego wieczoru, oświadczył P. Prezydent Ministrów, że Rząd potępia naturalnie opisane zajścia jak najostrożniej i ubolewa, że sławny artysta, który swą sztukę oddaje na usługi dobroczynności, był przedmiotem takiej demonstracji. Sztuka dotychczas była zawsze neutralną i w całym cywilizowanym świecie oszczędzana od walk narodowościowych.

Mowca nie waha się przyznać, że poczynione zarządzenia ostrożności okazały się niedostateczne, jednakże zapewnia, że Rząd wszystko chce uczynić dla ochrony swobody obywatelskiej. Wogóle — mówił dr. Koerber — pragnąłbym przy tej sposobności ostrzedz wszystkich tych, którzy chcą politykę przynieść na ulicę, że nie odniosą tem pożądanego skutku. Na stojące poniżej godności Rządu zarzuty, jakoby Rząd był sprawcą tych ekscydenów nie odpowiadam, dopóki nie będą przedłożone dowody, któreby sąd złożony przez samych przyzwoitych ludzi uznał za słuszne.

Wreszcie odpowiedział dr. Koerber na wczorajsze zapytanie p. Breitera w sprawie obecności Ministrów podczas obrad Izby posłów. Prezydent Ministrów wskazał, że ustawa zasadnicza, uprawnia, ale nie obowiązuje Ministrów do brania udziału w obradach Izby. Oczywiście, że Izba może każdej chwili zażądać obecności Rządu i wtedy Rząd z pewnością zastosuje się do uchwały Izby. A to co się obecnie dzieje w Izbie, co sprawy sami nazywają obstrukcją, nie może chyba zachęcić Rządu do przysłuchiwania się dyskusji w Izbie. (Żywe oklaski. — Okrzyki i protesty wśród Czechów).

Poseł Mastalka wniósł o otwarcie dyskusji nad oświadczeniami dr. Koerbera. W dwóch imiennych głosowaniach wniosek odrzucono.

Godz. 3 po południu. Rozpoczęło się czytanie interpelacji.

Echa ostatnich demonstracji ulicznych.

Wiedeń, 17 marca. Wczoraj wieczorem odbyło się protestujące zgromadzenie wiedeńskich Czechów, przy udziale przeszło 1000 osób i wielu czeskich posłów. 2 rosyjskich redaktorów i wielu studentów potudniowo-słowiańskich. Wszyscy mówcy potępili antyczeskie demonstracje w Wiedniu i Linzu i w tym duchu uchwalono rezolucję. Po zgromadzeniu grupa uczestników zdążyła

przez plac Szczepana spotkała posła Steina i powitała go okrzykami „pfuj”. Stein kazał jednego z wznoszących okrzyki aresztować. Przyszło do starcia między Steinem a Kłofaczem i Fresslem i dopiero policja rozdzieliła ich, poczem Czesi rozeszli się.

Stanisławów, 17 marca. Dyrekcja kolei państwowych donosi: Podczas wjazdu pociągu towarowego do stacji Mikuliczyn, dzisiaj o godzinie 5 m. 14 rano, wykoleiła się maszyna z tendrem i 3 wagony, z przyczyną na razie niewiadomą. W skutek wypadku tego zatamowany jest wjazd i wyjazd ze stacji od strony Stanisławowa, a ruch pociągów osobowych nr. 3114, 3115, 3111 i 3112 aż do usunięcia przeszkody odbywa się w dniu dzisiejszym za pomocą przesiadania się podróżnych i przenoszenia pakunków. Z osób tylko palacz odniósł nieznaczne obrażenia. Uszkodzenie maszyny i wozów jest również nieznaczne. Dochodzenia w toku.

Wiedeń, 17 marca. Przybył tu P. Namiestnik Potocki z Małżonką i generał broni Fiedler.

Wiedeń, 17 marca. Na ogólnych audyencyjach byli dziś u Najj. Pana pp. Gnięwosz i Chamiec.

Wiedeń, 17 marca. Najj. Pan złożył wczoraj kondolencyjną wizytę wdowie po ks. Windisch-Graetzowi i szefowi książęcej rodziny, prezydentowi Izby panów Alfredowi ks. Windisch-Graetzowi.

Wiedeń, 17 marca. Niebawem ma wyjść nowy spis książek szkolnych dla austriackich szkół średnich i poraz pierwszy taki spis dla liceów żeńskich.

Rzym, 17 marca. (Telegram własny). Arcybiskup ołomuński ks. dr. Kohn wyjechał stąd wczoraj, udając się do Wiednia.

Rzym, 17 marca. (Tel. prywatny). Dzień następnego marca, w dzień imienia Ojca św. (rodowe nazwisko Piusa X. brzmi — jak wiadomo — Józef Sarto. Przep. Red.) odbędzie się inauguracja pomnika Papieża Leona XIII. w bazylice laterańskiej. Na pomniku będą wyrzeźbione enyikliki zmarłego Papieża w kwestii robotniczej.

Berlin, 17 marca. Local Anzeiger donosi, że attaché berlińskiego poselstwa koreańskiego zastrzelił się wedle pogłosek w skutek długów wekslowych.

Berlin, 17 marca. Wydaleni rosyjscy studenci otrzymali rozkaz ażeby do ośmiu dni opuścili cesarstwo niemieckie. Inaczej zostaną odstawieni do granicy.

Kolonia, 17 marca. Kölnische Zeitung donosi z Hamburga, że w Libawie w Kurlandji zatrzymano 4 okręta nakładowane koniami. Tutejsi handlarze koni podnieśli przeciw temu protest twierząc, że konie owe zakupili jeszcze przed wydaniem zakazu eksportu koni.

Wilno, 17 marca. Wczoraj wieczorem nastąpił w kaplicy św. Aleksandra przy placu Jerzego wybuch, jak przypuszczają spowodowany przez petardę. Uszkodzenia są nieznaczne. Sprawy dotąd nie wysledzono.

Vigo, 17 marca. Cesarz Wilhelm z królem na pokładzie kanonierki „Vasco” wypłynęli wczoraj na pełne morze i odbyli przegląd hiszpańskiej floty wojennej.

Vigo, 17 marca. Przed wyjazdem odbył cesarz Wilhelm półtoragodzinną konferencję z królem hiszpańskim.

Vigo, 17 marca. Cesarz Wilhelm wczoraj o godz. 3 odjechał stąd do Gibraltaru.

Madryt, 17 marca. Cesarz Wilhelm zamianował króla Alfonsa admirałem niemieckiej marynarki.

Genoa, 17 marca. Byli japoński poseł w Petersburgu Kurino odjechał stąd wczoraj do Japonii.

Sztokholm, 17 marca. Z Helsingforsu donoszą, że rząd finlandzki zakazał rozpowszechniania w Finlandji następujących niemieckich i francuskich gazet: Zukunft, Vorwärts, Aurore, Petite République, Socialiste i Européen.

London, 17 marca. Izba gmin przyjęła 182 głosami, przeciw 68, wniosek za rozszerzeniem prawa głosowania kobiet.

London, 17 marca. Campbell Bannerman zapowiedział, że wnieście w Izbie gmin wotum nieufności dla rządu, ponieważ rząd nie odradzał królowi podpisania rozporządzenia w sprawie sprowadzenia chińskich robotników do Transvaalu.

London, 17 marca. W Izbie gmin oświadczył podsekretarz stanu Percy, że ambasador angielski w Konstantynopolu prosił usilnie Portę, by przyjęła propozycje Giorgisa co do reorganizacji żandarmerji i zawiadomił ją, że jest to minimum żądań, na jakie Anglia może się zgodzić.

London, 17 marca. Biuro Reutersa donosi z Paryża: W dobre poinformowanych kołach zapewniają, że trwające od dłuższego czasu rokowania między Francją a Anglią obecnie faktycznie ukończono i we wszystkich kolonialnych i innych kwestiach przyszło w zasadzie do porozumienia, a tylko jeszcze w sprawie sformułowania poszczególnych kwestyj odbędą się konferencje.

Kopenhaga, 17 marca. Król angielski przybędzie 29 b. m. do Kopenhagi w odwiedziny do króla Chrystyana.

Tokio, 17 marca. Rząd uchwalił wnieść do zbierającego się 18 b. m. parlamentu przedłożenie o rozszerzeniu monopolu tytoniowego, zaprowadzenia podatku na sól i podwyższeniu innych podatków. Dochód z tych źródeł oblicza rząd na 60 milionów jennów. Koszta wojenne od chwili wybuchu wojny do grudnia 1904 preliminowane są w sumie 536 milionów jennów. Rząd zamierza pokryć te koszta z dochodów z nowych podatków, dalej za pomocą wydania bonów wojennych, pożyczki i funduszu rezerwowego.

WOJNA

rosyjsko-japońska.

Petersburg, 17 marca. Car Mikołaj nadał komendantowi „Retwizana” kapitanowi Szczęsnowiczowi order Jerzego IV. klasy.

Na podstawie carskiego ukazu odwołano z powodu choroby kontradmirała Molasa i drugiego szefa sztabu generalnego zarazem komendanta eskadry na Oceanie Spokojnym, wiceadmirała Staraka.

Aleksandrya, 17 marca. Parowiec angielski „Elwick”, który tu przybył, zaczepiany był w drodze, niedaleko Aleksandryi, przez rosyjski okręt wojenny.

Seoul, 17 marca. Koreański urząd handlowy w Kiengjang nad rzeką Tumenem otrzymał od generała rosyjskiego z Władywostoku doniesienie, że Rosyianie uważają Koreę za państwo prowadzące wojnę, ponieważ Korea przyłączyła się do Japończyków. Z powodu tego dwa tysiące wojska koreańskiego, które obecnie stoi w Seul, wysłane będą w przyszłym tygodniu na północ. Japończycy twierdzą, że rosyjska artylerja polna w wielkiej sile znajduje się na północnym brzegu rzeki Jalu i tam buduje sztafki.

Niuczwang, 17 marca. Z autentycznej strony donoszą, że znaczna ilość wojska rosyjskiego zajmuje bardzo dobrą strategiczną pozycję w ufortyfikowanej miejscowości Aszangan. Do tego punktu dotarli Japończycy w wojnie chińsko-japońskiej. Krają pogłoska, że Rosyianie przekroczyli rzekę Jalu i wysłali małe oddziały wojska do Antung, Czulienczeng i innych miejscowości.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 marca 1904 r. Giełda południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117.52, Renta majowa 99.75, Węgierska renta koronowa 97.95, Akcje austr. Zakładu kredytowego 640.50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 760.—, Akcje Anglobanku 280.—, Akcje Unionbanku 526.—, Akcje Bankvereinu 509.—, Akcje Länderbanku 424.—, Akcje kolei państw. 637.50, Lombardy 79.—, Akcje kolei Elbethal —.—.

Wiedeń, 17 marca 1904 r. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kred. 639.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 756.—, Akcje Anglobanku 280.—, Akcje Unionbanku 520.—, Akcje Länderbanku 423.25, Akcje Bankvereinu 509.75, Akc. Bodeneredit 939.—, Akcje galicyj. Banku hipotecznego —.—, Akcje kolei państwowych 636.50, Akcje kolei Południowej 80.—, Akcje Tramway A) —.—, Akcje Tramway B) —.—, Akcje kolei Elbethal 404.50, Akcje kolei Północnej 5455.—, Akcje kolei czerniowieckiej 578.—, Akcje Alpy 406.50, Akcje Rima Muranyi 474.—, Akcje praskiego Towarzystwa żelazn. 1898.—, Akcje Fabryki broni 454.—, Akcje Tureckie tytoniowe 328.—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1125.—, 5-proc. obligacji komunalnych Banku krajowego —.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 98.15, Renta majowa 99.70, Austriacka Renta koronowa 99.45, Węgierska Renta koron. 98.—, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98.60, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 98.75, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 101.50, 5 pre. komunalne oblig. Banku kraj. 111.75, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 98.75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 102.80, 5 procent. Listy Banku hipotecznego 103.40, 4-pre. Gal. Obligacje hipotecyjne 99.30, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 99.15, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 97.10, Losy tureckie 124.75, Marki 117.50, Ruble 253.75.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Następnie zabrał głos zastępca strony poszkodowanej dr. Hesski i w bardzo silnych słowach krytykował postępowanie ławy obrońców: „Obrońcy mówili o duszach cierpiących, o dębach wyniosłych, jak Piławski, w które biją zawieści ludzkie, o uczciwych kupcach... Obrońcy żebrawli liście, wyliczali rodziny obwinionych, zarzucali fałszowanie protokołów sądowych; tylko jeden apelował do rozumu przysięgłych”.

Z kolei przemawiał zastępca dyrekcyi kolei państwowych dr. Wróbel, a po nim obrońca dr. Szalay, który odpowiedział ostro dr. Hesskiemu, zarzucając mu, że jego wystąpienie było lżeniem i czernieniem kolegów, że dr. Hesskiego z naszym społeczeństwem łączy tylko mowa, a nie więcej ponadto.

Zabrał głos, celem repliki, obrońca dr. Goldhammer.

OSTATNIA POCZTA

Posiedzenie Koła polskiego które się miało odbyć wczoraj wieczorem, zostało odwołane.

Depesza prywatna donosi, że uchwała Koła, odmawiająca żądaniu stronnictw nie mieckich, co do obostrzenia sposobu prowadzenia obrad w Izbie, wywołała sensację. Uchwała ta ma swoje uzasadnienie w tem, że Koło polskie nie wierzyło i nie wierzy, aby przez inny, choćby najostrożniejszy sposób stosowania istniejącego dziś regulaminu, można było uzdrowić parlament. Nadto Koło jest zdania, że interpretacja regulaminu należy do prezydium Izby, w którym reprezentowaną jest większość i mniejszość, a nie do samej Izby. Jedynym sposobem, mogącym doprowadzić do sanacji stosunków parlamentarnych, jest zmiana regulaminu i Koło przez swą odnowę pragnie uzyskać to, aby zmiana regulaminu stanęła na pierwszym punkcie porządku dziennego obrad Izby. Uchwała ta nie oznacza zresztą zajęcia przez Koło stanowiska w tym lub owym kierunku, lecz odpowiada dotychczasowemu jego stanowisku.

Nowy kredyt dodatkowy, na r. 1904 wniesiony przez rząd niemiecki w parlamencie zawiera między innymi sumę 1.727.000 marek dla kolonij w Afryce wschodnio-południowej, a także kredyt na r. 1904 sumę 8.197.000 dla tego samego celu. Dyrektor kolonialny Stübel oświadczył w parlamencie, że Herorowie, pomimo kilku porażek mają jeszcze 5000 zorganizowanego wojska, są dobrze uzbrojeni i zajmują silnie obronne stanowiska po obu stronach toru kolejowego. Rząd przedstawi parlamentowi niebawem wniosek o wysłaniu nowych posiłków do Afryki. Lokal Anzeiger dowiaduje się, że cesarz Wilhelm zgodził się na wysłanie 1000 żołnierzy z 1200 końmi do kolonii afrykańskiej.

Russk. Inwalid zamieścił rozkaz do wileńskiego okręgu wojennego o wydaniu nagrody pieniężnej podoficerowi Konochowowi za czyn następujący:

W d. 11 b. m. w nocy zgłosił się do niego, do koszar, pewien policyant i prosił o pomoc przy aresztowaniu przestępców, którzy zgromadzili się w domu prywatnym, na przeciwko koszar, na naradę tajną. Rozważywszy, że niema czasu na pytanie o pozostawienie, Konochow wziął sześciu żołnierzy i wraz z policyantem udał się do owego domu, gdzie ujął 12 żydów razem z dowodami rzeczowymi, udowodniającymi ich nielegalność polityczną.

Wedle obiegającej w Rzymie pogłoski przyszło już między rządem a Stolicą Apostołą do porozumienia w sprawie nominacji msgrą Cavalleriego patriarchą weneckim.

Koeln. Ztg. otrzymała wiadomość, że wędle informacji z Konstantynopola odebranych w Berlinie doszło na koniec do zasadniczego porozumienia co do międzynarodowej żandarmerji w Macedonii.

Przypuszczać należy, że generał de Giorgis i inni przydzieleni do żandarmerji obcy praktycznie wyruszą do Macedonii, aby tam praktycznie wziąć się do przeprowadzenia swych zadań.

Z Konstantynopola donoszą, że sekretarz legacji austro-węgierskiej order Franciszek Calice otrzymał od sułtana Medżidze II kl., attachés zaś tejeż ambasady orderzy Osmanie IV kl.

Rada gabinetowa francuska zajmowała się na ostatnim posiedzeniu sprawą budżetu na rok 1905. Minister skarbu Rouvier ma zamiar przedłożyć projekt budżetu jeszcze przed świętami Wielkiejnocy.

Odnaczona złotym medalem i dyplomem uznania na Wystawie wiedeńskiej w roku 1902
FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH

K. PRIMUS

Lwów, ulica Mickiewicza 1. 2 (róg placu Smolki)

poleca

tutki >PRIMUS< białe, nietłuszczone z najprzedniejszej bibułki egipskiej, oraz
tutki >PRIMUS< specjalne białe i żółte z najprzedniejszej bibułki francuskiej >ABADIE<.

Nadesłane.

Kawiarnia „Wiedeńska“
znakomita kawa.

Ogłoszenie.

Wiadomo czynię, że weksle z moim podpisem nie akceptuję i nie wypłacam. Przeszczegam więc każdego, przed nabyciem takich weksli.

Uhnów, dnia 16. marca 1904.

Jan Frustewicz.

WINA wszelkich gatunków na miarę, butelki oryginalne i na beczki jako to: austriackie, węgierskie, francuskie, reńskie, włoskie, hiszpańskie, rumuńskie, greckie cognaki i inne nalewki począwszy od 40 ct. za litr lub oryginalną butelkę.

Jeneralne składki: win w oryginalnych butelkach Achaia Patras, greckie wina lecznicze, Naschl Johnston & Fils Bordeaux, wina fińskie Deinhard & Co Kobleney nad Renem wina reńskie i mozelskie.

Przy wysyłkach na prowincję przy odbiorze wina za kwotę powyżej 50 kor. — opakowania nie liczę.

W ogólności przy zakupie powyżej 25 kor., 10% opustu.

Dla odsprzedających znaczny rabat.

Wysyłki na prowincję w beczkach uskuteczniamsz z moich składów za Gródecką rogatką lub z miejsc produkcji wprost.

Nowe cenniki opuściły prasę.

NAFTUŁA TOEPFER
ul. Trybunalska 12.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. marca 1904.

HOTEL GEORGE.

PP. W. hr Dżiduszycy z Jezupol, T. Fedorowicz z Klebanówki, J. Siegińskiowski z Jakolówki, A. dr. Millg z Nowego Jorku.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. A. Jordan z Więtkowia, T. Słonecki z Zadorowa.

HOTEL IMPERIAL.

P. R. Krzysztofowicz ze Szawkowic.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1903 r. (Czas środkowo-europejski).

Table with columns: Pociąg (posp. | osob. o godzinie), Przyjeżdża do Lwowa (Na dworzec główny), and Odjeżdża ze Lwowa (Z dworca głównego). It lists train numbers, destinations, and departure times.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 17. marca 1904.

I. Akcyje za sztukę.

Table listing various stocks and bonds with columns for 'płaca' and 'żądają'.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table listing interest-bearing notes with columns for 'płaca' and 'żądają'.

III. Obligacje za 100 kor.

Table listing government bonds with columns for 'płaca' and 'żądają'.

IV. Losy.

Table listing lottery tickets with columns for 'płaca' and 'żądają'.

V. Monety.

Table listing various coins with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. marca 1904.

A. Ogólny dług państwa.

Table listing general government debt with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Jednolity dług państwa w srebrze

Table listing silver government debt with columns for 'płaca' and 'żądają'.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table listing government debt from crown lands with columns for 'płaca' and 'żądają'.

C. Obligacje kolejowe.

Table listing railway bonds with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table listing priority railway bonds with columns for 'płaca' and 'żądają'.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table listing Hungarian government debt with columns for 'płaca' and 'żądają'.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table listing indemnity bonds with columns for 'płaca' and 'żądają'.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table listing other public loans with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Bukowińskie obl. propinacyjne los za

Table listing Bukovina bonds with columns for 'płaca' and 'żądają'.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne

Table listing mortgage and debt notes with columns for 'płaca' and 'żądają'.

II. Obligacje z prawem pierwszeństwa

Table listing priority bonds with columns for 'płaca' and 'żądają'.

J. Losy (za sztukę).

Table listing lottery tickets with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.

Table listing Red Cross bonds with columns for 'płaca' and 'żądają'.

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table listing bank stocks with columns for 'płaca' and 'żądają'.

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Table listing transport company stocks with columns for 'płaca' and 'żądają'.

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table listing industrial company stocks with columns for 'płaca' and 'żądają'.

N. WEKSLE.

Table listing various bills of exchange with columns for 'płaca' and 'żądają'.

O. WALUTY.

Table listing various currencies with columns for 'płaca' and 'żądają'.

Licytacje.

L. cz. E. 72/4 (3) (1973 3-3)
 Na żądanie Tomasza Surdziela w Jansen, odbędzie się dnia 25. kwietnia 1904 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Limanow w biurze Nr. 8, licytacja całej realności lwh. 2 5 gm. kat. Rapińców dłużnika Józefa Wilezka własnej. Nieruchomość powyższa jest oceniona na 500 kor.
 Najniższa cena wynosi 333 kor. 32 hal.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższej nieruchomości przejrzyć można w biurze Nr. 4.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Limanowa, 26. lutego 1904.

L. 344. (2083 3-3)
Ogłoszenie licytacji.
 Magistrat król woln. miasta Piwnicznej sprzeda w drodze publicznego przetargu najwięcej ofiarującemu drzewostan jodłowy i świerkowy na piłu z dwóch sekcji, t. j. z roku 1903 i 1904 w ilości około 10 000 metrów sześciennych masy drzewnej.
 Cenę wywołania za cały ten drzewostan stanowi kwota 50.000 koron, czyli po 5 koron za jeden metr sześcienny masy drzewnej.
 Oferty wraz z 10% wadium i deklaracją, że ofiarującemu warunki licytacyjne są dokładnie znane i na takowe zupełnie się zgadza, nadsyłać należy do Magistratu, na ręce c. k. komisarza rządowego, jako zarządcy miasta Piwnicznej najdalej do dnia 6. kwietnia 1904.

Otwarcie ofert i licytacja ustna odbędzie się dnia 13. i 14. kwietnia 1904 o godzinie 10 przed południem.
 Warunki licytacyjne są do przejrzania w Magistracie król wol. miasta Piwnicznej w godzinach urzędowych.
 Piwniczna, 14. marca 1904.
 Naczelnik gminy:
 Wowkonowicz,
 c. k. komisarz rządowy jako tymczasowy zarządca król. woln. miasta Piwnicznej.

L. cz. E. 2102/3 (4) (2 66 3-3)
 Na żądanie powiatowego Towarzystwa Zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 30. marca 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja a) 15 części realności wbl. 184 z wyłączeniem pb 64.1, b) 1/10 części realności wbl. 185 i 1/15 części realności wbl. 78 ks. gr. Górki.
 1/5 część realności wbl. 184 jest oceniona na 1670 koron 40 hal. — 110 części realności wbl. 185 i 1/15 część realności wbl. 78 na 145 kor. 64 hal.
 Najniższa cena wynosi ad a) 1113 koron 60 hal., ad b) 97 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Brzozów, dnia 20. lutego 1904.

L. cz. E. 1825/3 (4) (2047 2-3)
 Dnia 20. kwietnia 1904 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18. w Nisku, odbędzie się licytacja 9/12 części realności lwh. 150 gm.

Licytacja odbędzie się nie 7. kwietnia jak ogłoszono w Nr. 62 i 63, lecz 13. i 14. kwietnia 1904.

Jata wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza.
 Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 950 kor., przynależności zaś na 214 kor.
 Najniższa cena wynosi 776 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Nisko, dnia 10. marca 1904.

L. cz. E. 1465/3 (2120)
 Zniesienie współwłasności lwh. 231 i 232 gminy Bereźnica szlachecka.
 Dnia 29. kwietnia 1904 o godzinie 9 rano odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. sądu tutejszego licytacja a) realności lwh. 231 b) realności lwh. 232 gminy Bereźnica szlachecka.
 Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 660 kor., ad b) na 1660 kor.
 Najniższa cena wynosi ad a) 660 kor., ad b) 1660 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Kałusz, dnia 24. lutego 1904.

L. cz. E. 952/3 (6) (2118)
 Na żądanie Wiktorji Rosenberg w Wieliczce, odbędzie się dnia 9. kwietnia 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Wieliczce licytacja realności lwh. 629 ks. gr. gm. kat. Wieliczka.
 Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 717 kor.
 Najniższa cena wynosi 478 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nieprzyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Wieliczka, dnia 22. lutego 1904.

L. cz. E. V. 2906/3 (8) (2114)
 Na żądanie adw. dra Zdzisława Słotwińskiego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 14. kwietnia 1904 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38, licytacja realności lwh. 2617 i 2617 gm. Stanisławów, Karola Waleryana Fulińskiego własnych.
 Wartość szacunkowa realności lwh. 2616 wynosi 5635 kor. 18 hal., wartość zaś samych przynależności wynosi 2325 kor. 96 hal., wadium wynosi 563 kor. 51 hal., najniższa zaś oferta wynosi 2817 kor. 59 hal.
 Wartość realności lwh. 2618 wynosi 159 kor. 60 hal., wadium wynosi 16 kor. a najniższa oferta 79 kor. 80 hal., poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg

tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Stanisławów, dnia 18. lutego 1904.

L. cz. E. 710/3 (6) (2118)
 Na żądanie Tauby Kudler zastąpionej przez pełnomocnika dra Goldfussa adwokata w Tarnowie, odbędzie się dnia 19. kwietnia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja połowy realności lwh. 229 ks. gr. gm. Dubiecko objętej, dłużnika Salamona Silbermanna własnej, składającej się z połowy parceli budowlanej i połowy budynku mieszkalnego na takowej się znajdującego.
 Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 550 kor.
 Najniższa cena wynosi 366 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Dubiecko, dnia 19. lutego 1904.

L. cz. E. 5235/3 (3) (2123)
 Zobowiązana Jewdocha Melnyk, Siwka-Ugarsthal
 Dnia 29. marca 1904 o godzinie 10 rano odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. Sądu tutejszego licytacja a) realności wbl. 813, b) 408 gm. Siwka-Ugarsthal objętych.
 Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1360 koron, ad b) na 700 koron.
 Najniższa cena wynosi ad a) 907 kor., ad b) 200 koron, poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.
 Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzyć w sądzie tut.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Kałusz, dnia 25. lutego 1904.

L. cz. E. 5932/3 (2122)
 Zobowiązana Katarzyna Oleksiuk w Hołyniu.
 Dnia 9. marca 1904 o godzinie 10 rano odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. Sądu tutejszego licytacja a) całej realności wbl. 155, b) połowy realności wbl. 682 gm. Hołyn.
 Nieruchomości te, wystawione na licytację są ocenione ad a) na 2120 koron, ad b) na 750 koron.
 Najniższa cena wynosi ad a) 1414 kor., ad b) 500 kor., poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.
 Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w Sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Kałusz, dnia 25. lutego 1904.

L. cz. E. 1458/31 (5) (2115)
 Dnia 20. kwietnia 1904 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 138 i 140 gm. Busin na warunkach przedłożonych niniejszym ustalonych.
 Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 450 kor.
 Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzyć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tutejszego sądu i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Bełz, dnia 2. marca 1904.

L. cz. E. 5203/3 (2121)
 Zobowiązany Kieryło Oleksyn w Siwce.
 Dnia 29. marca 1904 o godzinie 11 rano odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. Sądu tutejszego licytacja realności wbl. 287 gm. Siwka Ugarsthal.
 Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1000 kor.
 Najniższa cena wynosi 667 koron, poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.
 Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Kałusz, dnia 27. lutego 1904.

Upadłości.

L. cz. S. 2 3 (50) (2140)
 Uchwałą tego Sądu z dnia 27. marca 1903 l. cz. S. 2/3 (1) otworzony konkurs do majątku Jakóba Heimana, nieprotokołowanego kupca towarów łokciowych w Tarnopolu uznaje się po myśli §. 155 ord. konk. za ukończony.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
 Tarnopol, dnia 27. lutego 1904.

L. cz. S. 2 2 (132) (2135)
 W konkursie Markusa Hirscha Fleisiga wyznacza się audyencyę:
 1. do zbadania złożonych przez zarządcę masy adw. dr. Smolarskiego rachunków za czas od dnia otwarcia konkursu do dnia 31. grudnia 1903 po myśli §. 149 ord. konk.;
 2. do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 28. marca 1904 godzina 10 1/2 przed południem w c. k. sądzie krajowym, w biurze Nr. 9.
 Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych, którym wolno przeglądać rachunki i czynić nad nimi swoje uwagi.
 C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
 Kraków, dnia 10. marca 1904.
 Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 29.359 (2080 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania zapomogi w kwocie 200 kor z fundacji jubileuszowej im Cesarza Franciszka Józefa c. k. galic. Straży skarbowej przeznaczonej dla członków straży skarbowej rozpisuje się niniejszym konkurs.

O tę zapomogę mogą ubiegać się członkowie c. k. galic. straży skarbowej nieurzędnicy bez różnicy stopnia i stanu, którzy z powodu słabości potrzebują dłuższej kuracji bądź w domu, bądź w zakładzie leczniczym lub w miejscu klimatycznym. Pierwszeństwo mają żonaci i obarczeni licznější rodziną, którzy prócz poborów służbowych nie mają innych dochodów.

Podania opatrzone w świadectwo lekarskie wystawione przez c. k. lekarza powiatowego, w poświadczenie zwierzchności gminnej co do stosunków rodzinnych i majątkowych kompetenta i w poświadczenie bezpośredniej władzy przełożonej stwierdzające rangę i pełnienie przez kompetenta czynnej służby należy wnieść do protokołu c. k. Namiestnictwa w ciągu czterech tygodni licząc od dnia ogłoszenia konkursu w urzędowej gazecie lwowskiej.

Lwów, dnia 7. marca 1904.

(2081 3-3)

Sprostowanie.

L. 139. Konkurs na posadę c. k. noaryusza w Przeworsku z dnia 6. marca 1904 L. 128 umieszczony w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej Nr. 57, 58, 59, prostuje się niniejszym, mianowicie, że termin do wnoszenia podań wyznaczony został nie do 19. kwietnia 1904 jak mylnie ogłoszono w wyżej przytoczonych numerach, lecz do dnia 1. kwietnia 1904.

Z c. k. Izby notaryalnej.
Tarnów, dnia 11. marca 1904.

L. 801. (2106 1-3)

KONKURS

Zarząd miasta Jaworowa rozpisuje niniejszym konkurs na posadę sekretarza magistratu z płacą roczną 1500 koron, dodatkiem aktywnym w wysokości 30% płacy i 3 kwinkwenniami po 100 koron.

Posada nadana będzie na razie prowizorycznie, a po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacja.

Podania udokumentowane świadectwami kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891. Dz. ust. kraj. Nr. 67 należy wnieść do Zarządu miasta najpóźniej do dnia 1. kwietnia 1904.

Jaworów, dnia 14. marca 1904.

L. 94 Pr. R. S. kr. (2129 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego w c. k. I. Szkole realnej w Krakowie.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustawy z 19. września 1898.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 9. kwietnia 1904 r.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli a pragną, aby ta ich służba była policzalną, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych jak najdokładniej, podając datę i liczbę dekretów, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin pełnili obowiązki nauczycielskie.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku, obowiązującego do służby wojskowej, mają wykazać, czy uczynili już zadość obowiązkowi tej służby.

Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej Lwów, dnia 13. marca 1904.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 34/4 (2) (2133)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 74 czasopisma „Naprzód” z dnia 14. marca 1904 artykuł pod tytułem: „Szybkość nie jest czarodziejstwem” zawiera znamiona występku z §§. 491 i 492 uk. i art. V. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dzp., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III. Kraków, dnia 16. marca 1904.

Ч. спр. Pr. VII. 54 (2) (2136)

В Імени Їго Величества Цісаря!

Ц. к. окружний Суд в Коломиї рішив на внесок ц. к. державної Прокуратури, що стаття „Що то є соціялісти і чого они хотять” поміщена у виданій накладом Дра К. Трильовського і друкованій у М. Білоуса в Коломиї книжочці „Чого хотять соціялісти” в уступі від слів „Або знов кажуть запродавці і пр.” на сторони 12 до кінця статі, містить знамена провини з §. 305 з. к. а проге видає ся на підставі §. 493 пр. к. заказ дальшого ширеня сеї книжочки.

Ц. к. Суд окружний, Відділ VII. Коломия, дня 12. марта 1904.

Ч. спр. Pr. VII. 6/4 (2) (2137)

В Імени Їго Величества Цісаря!

Ц. к. окружний Суд в Коломиї рішив на внесок ц. к. державної Прокуратури, що зміст 1, 3 і 4 строфики гектографованого на піваркушевий картці стихованого твору під наголовком: „Хлопска пісня”, містить знамена провини з §§. 302 і 305 з. к. а проге на підставі §. 493 пр. к. видає ся заказ дальшого ширеня сего пьсьма.

Ц. к. Суд окружний, Відділ VII. Коломия, дня 12. марта 1904.

Зі. 58. (1989)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reuttlisch hat mit dem Erkenntnis vom 8. März 1904, Pr. 3/4, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Valassko” vom 5. März 1904 wegen der Stellen von „Avsak poručenik” bis „vyhlasovací” und von „Bude me postupem” bis „krestanske” des Artikels: „Nekolik myslenek o vede avire” nach §. 303 St. G. verboten.

Зі. 59. (2022)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 9. März 1904, Pr. IX. 46/4, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Socialista” vom 1. März 1904 wegen der Stelle von „Ali kada vidimo” bis „Psi laju na sjajni mjeseč” des Artikels: „Sozializam i vjera”; wegen der Stelle von „Dok se popovi zadovoljavaju” bis „da im se ne može odgovoriti!” des Artikels: „Popovi proti soeializmu a soeijalisti proti propovistini!” und des Artikels: „Vojnik” nach §. 302 St. G. verboten.

Зі. 56. (2053)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 3. März 1904, Pr. 7/4, die Weiterverbreitung einer Korrespondenzkarte, ausgegeben in Mailand vom Herausgeber Ronchi, Serie 14 Nr. 2 Depof., „die Schlacht von Bezzeca” darstellend nach §. 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 3. März 1904, Pr. 10/4, die Weiterverbreitung einer Korrespondenzkarte, ausgegeben in Mailand vom Herausgeber Ronchi, Serie 11 Nr. 9 Depof., „die Schlacht von Condino” darstellend, nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 3. März 1904, Pr. 8/4, die Weiterverbreitung einer Korrespondenzkarte, die geographische Karte Italiens darstellend, mit der Aufschrift „Italien nach dem Jahre 1859 und nach dem Jahre 1866” Herausgeber unbekannt nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 3. März 1904, Pr. 9/4, die Weiterverbreitung einer Korrespondenzkarte, die geographische Karte Italiens darstellend, mit der Aufschrift „Italien nach dem Jahre 1870”, Herausgeber unbekannt, nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 3. März 1904, Pr. 11/4, die Weiterverbreitung einer Korrespondenzkarte, die geographische Karte Italiens darstellend, mit der Aufschrift „Italien im Jahre 1848” Herausgeber unbekannt nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 5. März 1904, Pr. 12/4, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Omladina” vom 3. März 1904 wegen der Notiz „Bojkot” und der Stelle von „K vyvarovani” bis „take 50 k.” des Artikels: „Neco o bojkotu” nach §. 302 St. G. verboten.

Зі. 60. (2054)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 10. März 1904, Pr. 15/4, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Saazer Anzeiger” vom 7. März 1904 wegen der Stelle von „Er bekannte” bis „schiden sollen” des Artikels: „Aus einer alten Chronik” nach §. 302 St. G. verboten.

Зі. 61. (2023)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 9. März 1904, Pr. VII. 2/4, die Weiterverbreitung der Nr. 53 der Zeitschrift: „Slovenec” wegen des Artikels: „resna beseda c. k. oro-znikom” in der Stelle von „opozarjavo tudi naoto” bis „stoji pod javno kontrolo” nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. 8 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 11. März 1904, Pr. IX. 48/4, die Weiterverbreitung der Nr. 5092 der Zeitschrift: „Il Piccolo” vom 10. März 1904 wegen der Stelle von „protestano contro” bis „ai popolo italiano” des Artikels: „Il grido degli studenti” nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 11. März 1904, Pr. IX. 49/4, die Weiterverbreitung der Nr. 826 der Zeitschrift: „Il Lavoratore” vom 10. März 1904 wegen des Artikels: „A Rovereto!” nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 11. März 1904, Pr. IX. 47/4, die Weiterverbreitung der Nr. 9193 der Zeitschrift: „L'Independente” vom 9. März 1904 wegen der Stelle von „A 38 anni di distanza” bis „Qual posizione piu amara della in Austria?” des Artikels: „Questione . . . universitaria” nach §§. 65 a 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 9. März 1904, Pr. 4/4, die Weiterverbreitung der Nr. 1162 der Zeitschrift: „Il Popolo” vom 5. März 1904 wegen des Artikels: „Un verdetto significante” nach §. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 10. März 1904, Pr. 20/4, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Radikalni Listy” vom 9. März 1904 wegen des Artikels: „Vybor Klubu strany statopravni pro kralovstvi Ceske” bis „povyseba byla nasilim a milosti vlad” von „Prazka policie osvedeila se v nedeli” bis „pro nemecke plati mezinarodni slusnost” des Artikels: „Nekolik poznamek”; des Artikels: „Nemecki vojaci vymenovali (Rubrif: „Zpravy”) nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 10. März 1904, Pr. 16/4, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Brüxer Volkszeitung” vom 9. März 1904 wegen der Stellen von „Dieje Gesellschaft” bis „fann da helfen” des Artikels: „Die Hussiten an der Arbeit” nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 11. März 1904, Pr. 13/4, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „První neodvisly casopis lidovy Volne Slovo prazkych predmesti” vom 9. März 1904 wegen des Artikels: „Slovanska Praha oblezena” nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 11. März 1904, Pr. I. 13/4, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Pokrok” vom 11. März 1904 wegen der Stelle von „Tak daleko dospela” bis „kdo se pretvaroval” des Artikels: „Z Hrotovic” nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reuttlisch hat mit dem Erkenntnis vom 11. März 1904, Pr. 4/4, die Weiterverbreitung der nicht periodischen, in W.-Weißkirchheim Selbstverlage des Verfassers Th. Spiller herausgegebenen und in der Genossenschafts-Buchdruckerei in W.-Weißkirchheim gedruckten Broschüre mit dem Titel „Anekdoten — Lozelach” nach §. 516 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 10. März 1904, Pr. 14, die Weiterverbreitung des Beiblattes der Nr. 20 der Zeitschrift: „Hrvatska kruna” vom 9. März 1904 wegen des offenen Briefes: „Gosp. Baruna Brasmu Handelu. austr. namjest. u. Dalmaciji” nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obavješćenja.

L. 6115/904 (2019 3-3)

Ogłoszenie.

Poszukuje się mieszkania dla c. k. straży skarbowej we Lwowie około 25 pokoj mieszkalnych i 10 kuchni z przynależnościami od 1. czerwca b. r. począwszy na lat trzy, ewentualnie dłużej. Mogą być także dwa mieszkania w różnych punktach miasta każde 10 do 15 pokoi i 5 kuchni.

Na żądanie czynsz płatny całorocznie z góry.

Oferty pisemne uprasza się waosić do końca marca do Dyrekcyi okręgu skarbowego plac Głowy.

C. k. Dyrekcyja okręgu skarbowego. Lwów, dnia 10. marca 1904.

L. 3090 pr. (2103 3-3)

Obwieszczenie.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie buczackim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 13. maja, dla grupy gmin miejskich na 16. maja, dla grupy większych posiadłości na 18. maja bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie buczackim wybierają:

grupa większych posiadłości ośmiu (8) członków,

grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków,

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 13. marca 1904.

L. 4375, (2055 3-3)

Pan Ludwik Horodyski, właściciel Korlendorza, wniósł prośbę o udzielenie prawa używania wody z rzeki Seret do wytwarzania elektryczności dla celów przemysłowo-rolniczych i dla oświetlenia i o zezwolenie na wykonanie potrzebnych do tego budowli wodnych.

Mianowicie Zakład wodno-elektryczny, co do którego dochodzenia przez właściwą władzę zostaną później przeprowadzone — ma stanąć w Uhraniu w odległości 85 km. od mostu w Czortkowie starym — a celem ujęcia wody i doprowadzenia jej kanałami do centrali założonym zostanie na klm. 59 licząc od mlyna fundacyjnego w Czortkowie jar spiętrzający wodę o 1-95 m. ponad niski stan wody obserwowany w dniach 11. do 20. września 1903 roku.

Do przeprowadzenia przepisanej w §. 83 ust. wodn. komisyjnej rozprawy wyznaczam niniejszym termin na dzień 18. kwietnia 1904 godzinę 10 przed południem w kancelaryi gminnej w Uhraniu i zawiadamiam o tem strony interesowane zaznaczając, że nieporuszonej pierwszej zarzuty tem pewniej przy powyższej rozprawie wniesione być muszą, ile że w przeciwnym razie uważano by interesowanych jako zgadzających się z miernozem przedsiębiorstwem i z potrzebami do tego odstąpieniem albo obciążeniem własności gruntowej i wydany wyrok bez względu na późniejsze zarzuty.

Szczegółowe plany i opisy mogą być przez interesowanych przeglądane w c. k. Starostwie w godzinach urzędowych. Czortków, dnia 7. marca 1904.

C. k. Starosta.

L. cz. D. h. 82/4 (1963 3-3)

Annie ze Starzewskich Onyszkiewiczowej, Michałowi Onyszkiewiczowi i Stefanowi Zawalkiewiczowi w tabularnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Strzynie Oleksy Pacholków o wdrożenie postępowania konwokacyjnego celem udzielenia z majątku ści Uheina objętej lwh. 69 ks. gr. dla większych posiadłości parceli budowl. 26 i gruntowej 81, utworzenie dla nich nowego ciała w księdze gr. gm. kat. Uheina ma być doręczoną uchwała z dnia 23. stycznia 1904 l. cz. D. h. 82/4.

Ponieważ niewiadomo gdzie Anna ze Starzewskich Onyszkiewiczowa, Michał Onyszkiewicz i Stefan Zawalkiewicz przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana dra Józefa Byliny adw. w Strzynie.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych interesowanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 23. stycznia 1904.

L. cz. Nr. IV. 298/3 (2) (2012 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości że w jego depozycie sądowym złożone są od lat 30 przeszło następujące kwoty:

a) w masie spadkowej po sp. Wincencie Iwaneczyszynie z Taurowa kwota 5 kor. 21 hal.,
b) w masie spadkowej po sp. Ludwice z Singerów Tworkowskiej na rzecz Juliusza i Cezara Singerów kwota 61 kor. 62 hal.
c) w masie spadkowej po sp. Andrzeju Pitka z Dubszcza kwota 6 kor. 13 hal.,
d) na rzecz Ignacego Żuklińskiego z Kozłowa kwota 28 kor. 58 hal.
e) na rzecz Hryńka Bezuszki kwota 10 kor. 50 hal.,
f) na rzecz masy spadkowej po sp. Wasylu Kowalyszynie kwota 25 kor. 29 hal.

Sąd tutejszy wzywa przeto interesowanych rozstrzygać sobie prawo do powyższych funduszy w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia 5. ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej z prawami swemi do sądu się zgłosili i prawa dowodnie wykazali, gdyż w przeciwnym razie fundusze powyższe Skarbowi Państwa na własność zostaną wydane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 1. marca 1904.

L. cz. Nr. I. 303/4 (1) (2033 2-3)

W stanie biernym realności objętych lwh. 372 i 373 ks. gr. gm. kat. Janowice Salomona vel Schlojmy Wandera własnych i 383 ks. gr. gm. Janowice Piotra i Katarzyny z Pałuckich małż. Kocików własnej, wpisane jest jako na hipotekach łącznych prawo zastawu względnie zabezpieczenia dla sumy 934 złr. polskich 26 1/2 gr. tytułem rocznego dochodu z części dóbr Janowice w sekwestracyjny zarząd Józefowi Strzyżowskiemu od danych przyznanej na części Janowice na rzecz tegoż Józefa Strzyżowskiego.

Ponieważ od czasu uskuteczenia wpisu tego więcej jak 50 lat minęło uprawnionych Salomona Wandera, Piotra i Katarzyny Kocików zarządza się postępowanie amortyzacyjne. Zarazem wzywa się wszystkich, którzyby pretensje do wierzytelności powyższej rościłi z niemi w przeciągu roku od pierwszego ogłoszenia edyktu — a najdalej do 15. marca 1905 wystąpili tem pewnie, że w przeciwnym razie pretensja powyższa za umorzoną — na wniosek uprawnionych wykreślona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 18. lutego 1904.

L. cz. E. 140/4 (2) (2124 1-3)

Przeciw nieobecny Wincentemu Karolowi i Maryannie z Giowaczów Karelusowej przedtem w Łańcicy ad Lanckorona. wniośca Karolina Giowacz zamężna Wisz w Witkowicach podanie o przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacji 3/4 części realności lwh. 272 2/14 części realności lwh. 632, 2/7 części realności lwh. 634 i 3/4 części realności lwh. 1350 ks. gr. gm. kat. Lanckorona objętych dla pretensji w kwocie 600 koron zpn., tudzież zarządzo adnotację hipoteczną a to odnośnie do wykazanych hipotecznych lwh. 632 i 634 z zanotowaniem równoczesności takiejże adnotacji dla pretensji 260 koron zpn. na rzecz Teodora z Giowaczów Siepakowej do l. cz. E. 141/4 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw zobowiązanych kuratorem adw. dr. Förster w Kalwaryi będzie ich zastępował, dopóki nie w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, dnia 27. lutego 1904.

L. 31804/04.

Obwieszczenie.
W części XII. dziennika ustaw państwa z 1. marca 1904, Nr. 20, ogłoszone zostało rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, handlu, kolei i żelaznicy z 17. lutego 1904, którym zmieniono, względnie uzupełniono postanowienia rozporządzenia ministerjalnego z 29. marca 1903, Dz. u. p. Nr. 73, dotyczące zapobiegania i tłumienia cholery drobiu, oraz które celem zapobiegania pomorowi kur (Hühnerpest) i jego tępienia wydano zarządzenia na zasadzie §. 1. ustawy z 29. lutego 1880, Dz. u. p. Nr. 35, wraz z pouczeniem o tej zarazie.

C. k. Namiestnictwo, przypominając obwieszczenie z 10. kwietnia 1903 l. 42581 o zapobieganiu cholery drobiu,

zwraca uwagę, że wszystkie postanowienia tego, jakoteż i niniejszego obwieszczenia stosują się także do pomoru kur (Hühnerpest). Posiadacz więc drobiu, względnie jego zastępca w razie padnięcia drobiu wśród objawów uzasadniających według pouczenia podejrzanie pomoru kur, obowiązany jest uczynić doniesienie i postąpić w ten sam sposób jak to jest przepisane co do cholery drobiu.

Niemniej ważne jest postanowienie, według którego próżne klatki, koszyki, paki etc. uprządzone do transportowania żywego drobiu, wolno przyjmować do przewozu koleją tylko w zupełnie czystym stanie.

Nadchodzące z zagranicy koleją nie oczyszczone klatki etc. służące do umieszczenia drobiu, należy wykluczać od przewozu do królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa, względnie przewozu przez te kraje.

Odnośnie do §. 2 rozporządzenia ministerjalnego z 1. marca br. Dz. u. p. Nr. 20, c. k. Namiestnictwo uzupełnia swe obwieszczenie z 10. kwietnia 1903 l. 42581 o tyle, że począwszy od 1. kwietnia 1904 oględziny weterynarskie drobiu handlowego przeznaczanego do wywozu poza granice państwa, który nadawany będzie w Tarnowie lub Nowym Sączu, jakoteż i na wszystkich stacjach kolejowych leżących na wschód od Tarnowa i Nowego Sącza mogą być przedsiębrane zamiast w Szczakowej lub Oświęcimiu, na życzenie nadawcy, uwidocznione na liście posyłkowym (Frachtbrief), na stacjach kolejowych w Podgórzu-Płaszowie lub Krakowie pod warunkiem, że po dokonanych oględzinach podczas przewozu z Podgórza-Płaszowa, względnie Krakowa do granicy państwa drób nie będzie wyładowany, ani się będzie stykał z innym, jeszcze nieogładanym drobiem, ani też z nim nie będą przedsiębrane żadne manipulacje, któreby się mogły stać przyczyną zarazenia drobiu transportowanego.

Celem zapobieżenia przywleczenia zaraz drobiu zwłaszcza z drobiem z innych krajów do powiatów granicznych i zawleczenia tych zaraz przez drobny handel graniczny do państwa niemieckiego, posyłki drobiu handlowego wyładowywane na stacjach kolejowych leżących w powiatach politycznych Biela i Chrzanów, mają być począwszy od 1. kwietnia 1904 przy wyładowaniu poddane oględzinom weterynarskim.

W razie stwierdzenia zarazy u takiego drobiu, oraz co do poboru opłat za oględziny weterynarskie i kosztów ewentualnych dojazdów należy postępować w myśl obwieszczenia z 10. kwietnia 1903 l. 42581 i rozporządzenia tut. z dnia 28. listopada 1898 l. 92532.

Obwieszczenie niniejsze wchodzi w wykonanie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14. marca 1904.

L. dz. hip. 1214/2, 2218, 2603, 2648, 2847, 3047/3, 5101/2 (1-39)

1. Eudoki Kaczyniak z Borszczowa, z. Wasylowi Łytyk z Czyszkowic, 3. Maryi Łysokirka z domu Bassarada z Iwankowa, 4. Stefanowi Zmud z Muszkatówki, 5. Iwanowi Wiżniuk synowi Pańka, 6. Iłkowi Katuskiemu ze Saaty i 7. Fedkowi Fartuszyńskiemu z Łosiacza mają być doręczone uchwały a mianowicie:

ad 1. uchwała z dnia 2. maja 1902 dz. hip. 1214/2,
ad 2. uchwała z dnia 18. lipca 1903 dz. hip. 2218 3,
ad 3. uchwała z dnia 14. sierpnia 1903 dz. hip. 2603 3,
ad 4. uchwała z dnia 14. sierpnia 1903 dz. hip. 2648/3,
ad 5. uchwała z dnia 21. sierpnia 1903 dz. hip. 2847/3,
ad 6. uchwała z dnia 27. sierpnia 1903 dz. hip. 3047/3 i
ad 7. uchwała z dnia 18. grudnia 1902 dz. hip. 5101/2.

Ponieważ niewiadomo gdzie wyżej wykazani obecnie przebywają przeto celem strzeżenia ich praw ustanawia się dla nich a to: dla 1., 2., 3., 4., 6. Teofila Wotostawskiego c. k. notaryusza, dla 5. Lzydora Frieda adw. kraj. i dla 7. Władysława Buszyńskiego kandydata notaryalnego, wszystkich trzech w Borszczowie, kuratorami, którzy swych kurandów zastępować będą w ich sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, tak długo, dopóki ciż w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 12. grudnia 1903.

L. cz. L. dz. hip. 490/3, 1160, 1255, 1718 i 2064 3, 2675, 2917 i 4999/3 (1938)

1. Wawrzyńcowi Chawawków z Łosiacza ma być doręczoną uchwała z dnia 21. lutego 1903 l. dz. hip. 490/3, którą zezwolono na wykreślenie adnotacji mafelności tegoż — oraz na wpis prawa własności 1,5 części ciała hip. wyk. hip. l. 147 gminy Łosiacz na rzecz Maryi Osadczuk zam. Chawawko.

2. Fedowi Dutka, synowi Justyny z Łosiacza — uchwała z dnia 20. maja 1903 l. dz. hip. 1160/3, którą zezwolono na wpis prawa własności wyk. hip. l. 811 gm. Łosiacz na rzecz Justyny ze Swerydów Puszkara.

3. Fedkowi Hrycyszyn, synowi Iwana z Wołkowiec — uchwała z dnia 30. maja 1903 l. dz. hip. 1255/3, którą zezwolono na wydzielenie parc. bud. 63/1 i grunt. 422/1 z wyk. hip. l. 236 gminy Wołkowiec i wpis prawa własności do takowych na rzecz Ksawerego Biotnickiego.

4. Teresie Paruj z domu Czornobaj z Cygan — uchwała z dnia 17. czerwca 1903 l. dz. hip. 1718/3, którą zezwolono na wpis prawa własności ciała hip. wyk. hip. l. 221 gminy Cygany na rzecz Mikołaja Czornobaja, syna Iwana.

5. Jakowski Iwanuk, synowi Michała z Muszkatówki — uchwała z dnia 10. lipca 1903 l. dz. hip. 2064/3, którą zezwolono na wpis prawa własności realności objętej wyk. hip. l. 336 gminy Muszkatówka na rzecz Jana Kuczerki, syna Wasyla.

6. Stefanowi Wawryk, synowi Józefa z Łosiacza — uchwała z dnia 24. lipca 1902 l. dz. hip. 2675/2, którą zezwolono na wpis prawa własności wyk. hip. l. 313 gminy Łosiacz na rzecz Panka Szpaka, syna Wasyla.

7. Piotrowi i Iwanowi Jaholnickim, synom Teodora, Fedowi i Piotrowi Jaholnickim, synom Stefana, Annie z Jaholnickich Nawadiuk, Warwarze z Jaholnickich Wawryk i Maryi Jaholnickiej z Gusztyn — uchwała z dnia 4. sierpnia 1902 l. dz. hip. 2917/2, którą zezwolono na różne wpisy hipoteczne w wyk. hip. l. 98 i 183 gminy Gusztyn — i wreszcie

8. Mikołajowi i Joannie Greków z Borszczowa — uchwała z dnia 12. grudnia 1902 l. dz. hip. 4999/2, którą zezwolono na różne wpisy hipoteczne w ciastach hip. wyk. hip. l. 391, 1272 i 1273 gminy Borszczów.

Ponieważ niewiadomo, gdzie wyżej wykazani obecnie przebywają, przeto celem strzeżenia ich praw, ustanawia się dla nich a to: dla wykazanych pod poz. 1, 3 i 6 Władysława Buszyńskiego, kand. not. 2, 5 i 8 adw. dra Frieda, 4 adw. dra Dorundiaka, 7 dra Junga, kandydata adwokackiego, wszystkich w Borszczowie kuratorami, którzy swych kurandów zastępować będą w ich sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki ciż w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 24. października 1903.

L. cz. Cw. IV. 400/4 (1) (2131)

Przeciw p. dr. Januszowi Onyszkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Annę Hermann we Lwowie pozew o 2000.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra K. Błazińskiego, adwokata we Lwowie kuratorem, który go zastępować będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 22. lutego 1904.

Firmy.

L. cz. Firm. 83 (Spk. I. 142,1) (1501)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Tarnopol.
Brzmienie firmy: Lipe Türkl et Comp.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami sukiennymi.
Forma spółki: jawna od 1. stycznia 1904.

Spólnicy: Lipe Türkl i Samuel Nüssenbaum, obaj kupcy, w Tarnopolu zamieszkali.
Do zastępstwa spółki uprawniony jest wyłącznie spółnik Lipe Türkl.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy własnoręczny podpis imienia i nazwiska do zastępstwa uprawnionego Lipy Türkla.
Dzień wpisu: 6. lutego 1904.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 2. lutego 1904.

L. cz. Firm. 11/4. (1500)

Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Brzmienie firmy: Ch. H. Lipschütz, Zündwarenfabriken Skole, Bolechów, Stryj und Smorze in Bolechów und Skole.

Zmiana firmy w firmę: „Ch. H. Lipschütz, Zündwarenfabrik in Skole“ a po polsku: „Ch. H. Lipschütz, fabryka zapalek w Skolem“.

Zakład główny dotychczas w Bolechowie a zakłady filialne w Skolem i Stryju, odtąd zakład główny i wyłączny w Skolem.

Przystąpili: Mojżesz Lipschütz, Majer Lipschütz, Dawid Lipschütz i Mincia Lipschütz 1-mo Horowitz, 2-do Süsserman, którzy jako wyłączni właściciele osobiście ręczą.

Skutkiem czego powstała jawna spółka od 19. września 1886.

Wystąpił poprzedni właściciel firmy Chaim Hersch Lipschütz.

Uprawnieni do zastępstwa są łącznie dwaj ze spółników Mojżesz Lipschütz, Majer Lipschütz i Dawid Lipschütz z wykluczeniem Mincia Lipschütz 1-mo Horowitz, 2-do Süsserman, a zatem albo Mojżesz Lipschütz i Majer Lipschütz, albo Mojżesz Lipschütz i Dawid Lipschütz albo Majer Lipschütz i Dawid Lipschütz.

Podpis firmy: Pod pisaną lub stampilią wyciśniętą firmą: „Ch. H. Lipschütz, Zündwarenfabrik in Skole“ lub „Ch. H. Lipschütz, fabryka zapalek w Skolem“ — podpisujący się będą łącznie dwaj ze spółników do zastępstwa uprawnionych.

Data wpisu: 10. lutego 1904.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 8. lutego 1904.

L. cz. Firm. 35 98 sp. II. 40 (1496)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Ustrzyki dolne.
Brzmienie firmy: Rafinerya nafty i fabryka oleju maszynowych M. H. Reich i Sp. w Ustrzykach dolnych.

Jawny spółnik firmy Fischel Guttman wystąpił z dniem 1. sierpnia 1902 z firmy tak, że wyłączył właścicielem jest Mojżesz Herman Reich.

Likwidacya spółki odpada.
Brzmienie firmy pozostaje niezmiennym na co się Fischel Guttman wyraźnie zgadza.

Firmę podpisywać będzie tylko Mojżesz Herman Reich, a podpis pozostaje niezmienny.

Jawny spółnik Mojżesz Herman Reich mieszka stałe w Lwowie, a nie w Dukli.
Dzień wpisu: 8. lutego 1904.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 86/00 st. II. 74 (1497)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze towarzystw zarbkowych i gospodarczych wpisali przy firmie Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Lutowskach, że na nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa odbytem dnia 6. grudnia 1903 wybrano na nowy peryod trzechletni od dnia 6. grudnia 1903 do dnia 6. grudnia 1906 trzech członków Dyrekcji i trzech zastępców a to: Zygmunta Leinfelda dzierżawcę propinacyi w Smolniku jako naczelnego Dyrektora, Pinkasa Gutwilliga, właściciela realności w Lutowskach, jako kasyera, Mendla Eisenhäudtera, dzierżawcę propinacyi w Lutowskach, jako kontrolora, Mosesa Felda, właściciela dóbr w Procisnem, jako zastępcę Dyrektora, Szymona Segla, właściciela realności w Lutowskach, jako zastępcę kasyera i Józefa Pennera, właściciela realności w Lutowskach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 37/1 (st. II. 81) (1498)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarbkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bircza.
Brzmienie firmy: kupieckie i gospodarcze Towarzystwo w Birczy.

Prokura udzielona: Izakowi Langsamowi, który podpisywać będzie towarzystwo w ten sposób, iż pod wyciśniętą stampilią „kupieckie i gospodarcze Towarzystwo w Birczy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ doda podpis „p. pa. I. Langsam“.

Data wpisu: 29. stycznia 1904.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 19. grudnia 1903.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Egzaminowany praktykant kancelaryjny sądowy poszukuje posady dyktarysty w Lwowie lub na prowincyi. — Łaskawe zgłoszenia pod „Dyurnum“ do biura dzienników Płohna.

Cukiernia Krakowska Lwów, Fradry, poleca znakomite torty, maszarki, przekładane, serniki, makowniki, jajeczniki, baby, od jednej korony. Ciastka po 3 centy.

Notaryusz w Lubaczowie poszukuje do swojej kancelaryi kandydata notaryalnego, uzdolnieni do substytucyi mają pierwszeństwo, jakoteż obznajomionego z praktyką notaryalną diurnistę — natychmiast.

Pożyczki

za kondyktem i bez kondyktu załatwia
Reprezentacja Beamt-Vereinu, Lwów,
ul. Kopernika 7.

Realność

przy ul. Źródlanej tanio do nabycia, wiadomość w pracowni krawieckiej P. Jasińskiego, ul. Sobieskiego.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozabawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.**

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa oszczędności i kredytowego w Dynowie, odbędzie się dnia 3 kwietnia 1904 o godzinie 4-tej popołudniu w lokalu tegoż Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1903.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności za rok 1903.
3. Podział zysku z tegoż roku.
4. Wylosowanie i ponowny wybór dwóch członków Rady nadzorczej.
5. Zmiana statutu.

Dynów, dnia 18. marca 1904.

Salamon Bernstein.

VI. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Banku dla handlu, gospodarstwa i przemysłu w Mielcu stow. zarejstr. z ograniczoną poręką, odbędzie się w Niedzielę dnia 27. marca br. w Mielcu z następującym porządkiem dziennym:

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1903.
2. Wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za rok 1903.
3. Rozdział czystego zysku z roku 1903.
4. Wybór pięciu członków do Rady nadzorczej na lat 3 t. j. do końca roku 1906.
5. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1904.
6. Wnioski członków.

Mielec, dnia 16. marca 1904.

Juda Kehn urząd. dyrektor.

Ogłoszenie.

Dniu 26. marca 1904 o godzinie 3-ciej po południu odbędzie się w szkole męskiej

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1903.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutorium za rok 1903.
3. Rozdział zysku z r. 1903.
4. Wybór Rady nadzorczej.
5. Wybór 3 członków Dyrekcyi i 2 zastępców.
6. Wybór komisji rewizyjnej do bilansu na rok 1904.
7. Nabycie 2 realności.
8. Wnioski członków.

Rymanów, dnia 16. marca 1904.

Dyrekcya.

Wyborny miód deserowy kuracyjny, własna pasieka 5 klg. tylko 6 K. franco. Woda miodowa naturalny a najlepszy środek na pł. Darmo broszurki Dr. Ciesielskiego o miodzie, warto przeczytać, żądajcie! **Keczeniewicz** em. n. u. z. Iwanowicz.

Czekoladę wyborną

pół klg. po 70 cent., 80 i 1 zł., oraz Kakao odtłuszczone proszkowane zalecane przez Pp. Lekarzy pół klg. w puszkach blaszanych 1 zł. 50 cent. poleca

H. TRETER

parowa fabryka czekolady
we Lwowie, ul. Kopernika 1. 3.

Kardynał

amerykańskie, całkiem czerwone i chińskie słowiki, śpiewają cały rok, oraz prawdziwe harceńskie kanarki o czysto metalicznym, długo ciągnącym tonie, poleca i na zamówienia wysyła sztukę od 6 zł. pocztą pod gwarancją doświadczenia żywego, handel Zoologiczny

K. WALTERA

w Krakowie, ul. Sławkowska 16.
Cenniki bezpłatnie za nadesłaniem 10 hal. marki.
Wielki wybór różnych, czysto rasowych psów po najtańszych cenach.

Podziękowanie.

Wmu P. A. S. Landau we Lwowie, ulica Kaźmierzowska 1. 14, Repr. I. austr. Towarzystwa ubezpiecz. przeciw kradzieży we Wiedniu.

Wyrażam Panu niniejszem uznanie za szybkie i punktualne wynagrodzenie szkody, wyrządzonej mi przez kradzież książek Kasy oszczędności.

Dr. Henryk Gabel,
adv. we Lwowie.

**Forman****przeciw katarowi.**

Na klinikach wypróbowany i przez lekarzy wielokrotnie jako wprost idealny środek przeciw zakatarzeniu zalecany.
Skutek zdumiewający!

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej.

(2159 1-3)

Sprostowanie.

W obwieszczeniu rady zawiadowczej pierwszo węgiersko-galicyjskiej kolei, dotyczącym wylosowane w dniu pierwszego marca 1904 roku obligi pierwszeństwa wspomnianego towarzystwa, zaszła pomyłka, mianowicie ogłoszone liczby do wypłaty przeznaczonych 3 1/2% konwertowanych obligów pierwszeństwa I. emisji prostuje się w ten sposób, że zamiast liczb 22872—22887 włącznie, należy czytać liczby 22872, 22887.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych
pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilinskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenb. dzkiej, Homburg, Kissington,** tudzież
SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Hallicka 5.

Nowość!**Nowość!****Kawa palona**

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

Kawa palona ściśle według zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 ct.

" Nr. II. — " 90 "

" Nr. III. 1 " 10 "

" Nr. IV. 1 " 20 "

Melange cesarska Nr. V. 1 " 40 "

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyną znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie,

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego „Jedność“ w Tyśmienicy stow. zarejstr. z nieograniczoną poręką zwołuje

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków, które odbędzie się w dniu 26. marca 1904 o godzinie 3-ciej po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1902/3.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek tejże na udzielenie Dyrekcyi absolutorium.
4. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału zysku za rok 1902/3.
5. Sprawozdanie o przyjęciu stałego rachmistrza.
6. Zatwierdzenie wyboru jednego członka Dyrekcyi na lat 2 t. j. 1904 i 1905.
7. Zatwierdzenie wyboru dwóch ewentualnie trzech zastępców Dyrektorów na lat 2 t. j. 1904 i 1905.
8. Uzupełniający wybór 4 członków Rady nadzorczej.
9. Wybór trzech członków komisji rewizyjnej na rok jeden.
10. Wnioski członków.

Tyśmienica, dnia 8. marca 1904.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego „Jedność“ w Tyśmienicy stow. zarejstr. z nieograniczoną poręką.

Sekretarz Artur Ryszard Seidler. Za prezesa Marcell Lewiński.